



WIEŚCI

GMINY PRZECISZÓW

3 (31)

Lipiec-Wrzesień 2013
Cena 2,50 zł z VAT



W numerze m.in.:

- 👉 **Papierowy świat w Przeciszowie**
- 👉 **Po ciszy fala sukcesów - rozmowa z Krzysztofem Żebro, trenerem i założycielem sekcji tenisa stołowego LKS Piotrowice**
- 👉 **Nasza gmina świętowała!**
- 👉 **Fatalna passa trwa**



DOLINA KARPIA



GMINNA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
W PRZECISZOWIE

Konkurs modeli kartonowych



szybki pancernik

HARUNA

w podróż po okręcie zabierze nas autor wystawy
WALDEMAR GÓRALSKI

PO RAZ PIERWSZY
W PRZECISZOWIE
WIZUALIZACJA 3D

22.09-25.10.2013
Dom Kultury w Przeciszowie
ul. Długa 6

www.km-orzel.pl



OKRETY



Gminne inwestycje

Jedną z inwestycji, którą już rozpoczęto jest budowa obiektów sportowych wraz z infrastrukturą przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnym w Piotrowicach. W ramach zadania zostanie wybudowane pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej, parking, częściowe ogrodzenie obiektów sportowych i szkolnych, wiata rowerowa i grillowa. Inwestycja, której koszt po przetargu wyniósł 742.627 zł jest współfinansowana z Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013” Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nasza gmina na ten cel uzyskała w ramach programu PO Ryby sumę 450 tys. zł. Zadanie realizuje firma Spring z Kielc. Prace inwestycyjne rozpoczęte w sierpniu mają potrwać do października.

Kolejna inwestycja w Przeciszowie, tym razem już zrealizowana, dotyczy budowy drogi do kompleksu dwóch boisk Orlik. Koszt zadania, obejmującego wykonanie drogi wraz z nakładką asfaltobetonową na długości 142 mb wyniósł ok. 150 tys. zł. Całość przedsięwzięcia, zrealizowanego przez firmę Eurovia, została pokryta z budżetu gminy. Budowa w tym roku drogi była warunkiem postawionym przez Powiatowy Nadzór Budowlany w Oświęcimiu, podczas przekazania Orlika do użytku.

Zadaniem inwestycyjnym rozłożonym w czasie na lata jest przebudowa ulicy Długiej. Jak już informowaliśmy, został opracowany projekt, który obejmuje przede wszystkim wymianę podbudowy, odwodnienie drogi oraz położenie chodnika. Oszacowany koszt pełnej inwestycji to ok. 7,5 mln zł. W tym roku nasza gmina wykona odcinek 500 mb drogi wraz z chodnikiem (całość to 2,5 km) od skrzyżowania z ul. Oświęcimską w kierunku Polanki Wielkiej. Wartość inwestycji, która już została rozpoczęta, wynosi po przetargu 1 mln 168.221 zł. Zadanie wykonuje rodzima firma Zdzisława Flejtucha. Prace mają potrwać do listopada.

Dokończono remont drogi rolniczej ul. Zatorskiej w Piotrowicach. Był to jej ostatni odcinek. W efekcie wykonanych prac cała droga posiada nową nakładkę asfaltobetonową. Koszt realizacji tegorocznego zadania wyniósł 73.067 zł. To przedsięwzięcie inwestycyjne było dofinansowane przez władze naszego województwa do wartości 36.533 zł, przy czym środki pochodziły z programu, którego celem jest remont dróg dojazdowych do pól.

W ramach programu „Konservator”, realizowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, gmina Przeciszów korzysta z pracy pięciu pracowników. Zatrudnieni wykonują od maja do października prace konserwatorskie na cmentarzach Przeciszowa oraz Piotrowic. Tymczasowi pracownicy wymalowali ogrodzenie, odnowili murki, słupki, wysypali kamień wzdłuż ogrodzenia, oczyścili zabytkowe nagrobki, uporządkowali alejki na cmentarzu w Przeciszowie, w Piotrowicach wymalowali elementy metalowe ogrodzenia. Gmina na przyszły rok zaplanowała realizację programu „Konservator” z udziałem kolejnych trzech bezrobotnych.

W ramach Funduszu Sołectwa Przeciszów zakupiono wiaty przystankowe za kwotę 19.680 zł oraz pojemniki na piasek. Nowe wiaty zastąpiły stare, w wielu przypadkach zniszczone. W Piotrowicach z Funduszu Sołectwa zostaną odnowione murki, słupki ogrodzenia cmentarza. Z kolei w sołectwie Las dzięki fundusowi pojawi się nowe oświetlenie uliczne na kilku ulicach i będzie sfinansowany pomiar geodezyjny.

Na remonty cząstkowe dróg gmina przeznaczyła w sołectwach: Las - 20.560 zł, Piotrowice - 49.768, Przeciszów - 21.393 zł.

Podczas powodzi, która ostatnio nawiedziła naszą gminę, żywioł poczynił największe szkody w sołectwie Piotrowice. Tam już dokonano częściowych napraw dróg, rowów oraz poboczy,

szczególnie przy ulicy Kasztanowej, gdzie koszt wyniósł 69.125 zł. Władze gminy złożyły wniosek na dofinansowanie potrzeb w tym zakresie do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na kwotę ok. 1 mln 400 tys. zł. Jednak komisja, która do nas przybyła oszacowała straty jedynie na kwotę ok. 700 tys. zł. Na ten temat już wspomnieliśmy w ubiegłym wydaniu naszego kwartalnika. Największe szkody spowodziwie wystąpiły na ulicy Bukowieckiej. Obecnie czekamy na promesę, choć to oczekiwanie zwykle rozciąga się w czasie. Zadania odrzucone przez komisję gmina wykonała już we własnym zakresie, a te zakwalifikowane przez nią do pokrycia kosztów, zrealizowano jedynie w najbardziej potrzebnym wymiarze; aby następnie dokończyć przy udziale środków zewnętrznych.

Pracownicy interwencyjni w miesiącu sierpniu i wrześniu wymalowali ogrodzenie przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie-Podlesiu oraz gruntownie wyremontowali wiatę rowerową. Ponadto wymalowali oni część ogrodzenia klubu LKS Przeciszovia.

Z uwagi na zainteresowanie mieszkańców, którzy zgłaszali taką potrzebę, wójt Bogdan Cuber doprowadził do uruchomienia kursu busa na trasie Przeciszów - Góra - Las, gmina Oświęcim - Oświęcim. Niestety na dzień dzisiejszy frekwencja na tych liniach jest bardzo niska, co może skutkować tym, iż przewoźnik, którym jest Zygmunt Gołba z Zatora, wystąpi o dopłatę. Jej wysokość może wynieść ok. 3 tys. zł miesięcznie. Inny kurs Przeciszów - Łowiczki - szkoła (z niego korzystają głównie dzieci z Łowiczek) również jest nierentowny i prawdopodobnie przewoźnik wystąpi o dopłatę w wysokości ok. 1000 zł. O przyznaniu tego typu co miesięcznych dofinansowań zadecyduje Rada Gminy Przeciszów.

Urząd pracuje nad zmianami w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Przeciszów” oraz w „Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Przeciszów”. Mają one dotyczyć między innymi nowych terenów przemysłowych, które będą wykorzystane pod zabudowę przyszłej kopalni. Teren inwestycyjny ma się rozciągać pomiędzy ulicą Boconek a Łowiczkami, choć bocznica kolejowa może przekroczyć ulicę Boconek w kierunku ulicy Jazowej. Obecnie firma Kopex zawiera umowy z mieszkańcami naszej gminy na sprzedaż gruntów. Kiedy prace związane z dokumentami zakończą się, inwestor wystąpi do Ministerstwa Środowiska o wydanie koncesji na wydobycie węgla kamiennego. Kopalnia w Przeciszowie ma rozpocząć pracę w roku 2018.

W wrześniu 2012 roku nasza gmina przekazała pismo do władz powiatu oświęcimskiego o zabezpieczenie kwot współfinansowania w roku 2013 remontu ulicy Leśnej i budowy chodnika przy ulicy Podlesie. Ze swej strony zadeklarowaliśmy kolejno 150 i 100 tys. zł, jako połowa sumy do pokrycia kosztów ewentualnych zadań drogowych. W lipcu tego roku gmina złożyła kolejne pismo w tej sprawie, a odpowiedź otrzymaliśmy po dwóch miesiącach. Krzysztof Ługowski, naczelnik Wydziału Inwestycji, Rozwoju i Dróg Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu odpowiedział, iż zarząd na lipcowym posiedzeniu wyraził zgodę na samodzielną realizację wnioskowanych zadań przez naszą gminę, natomiast ewentualne współfinansowanie rozważy podczas prac nad przyszłorocznym budżetem.

Tytułem komentarza warto sobie uświadomić, iż właścicielem wymienionych dróg jest właśnie powiat oświęcimski. To niemal kuriozalna sytuacja, kiedy gmina prosi właściciela drogi o dołożenie połowy sumy spodziewanych kosztów, aby wyremontować odcinek drogi oraz wybudować chodnik, przez co pas jezdni stanie się bezpieczniejszy - a ten odmawia?! Zwyczajem, więcej nawet tradycją stało się przez ostatnie dwie kadencje, kiedy starostą był Józef Kała, że powiat sukcesywnie i skutecznie wspólnie z gminami współfinansował po połowie remonty dróg powiatowych.

Ta obrana metoda pozwalała przez lata zrealizować szybciej i więcej potrzebnych inwestycji. Postawa władz powiatu może dziwić i zniechęcać do dalszej współpracy, o którą tak zabiega również obecny starosta Józef Krawczyk.

(ryt)

Zmiany w podatkach

W roku 2012 przeklasyfikowano grunty, co jak się okazało, ma związek z niewłaściwie płaconymi podatkami pod terenami mieszkaniowymi jako podatek rolny. W grudniu 2012 roku opublikowano w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego operat założenia ewidencji budynków i podatki muszą być naliczone od 1 stycznia 2013 roku. Dane z Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu nasza gmina otrzymała 28 stycznia tego roku.

Podatek wg ustawy płaci się z powierzchni użytkowej budynków, zeznanej w deklaracji przez właściciela. Stawki podatku z powierzchni budynków nie uległy zmianie i od tego roku każdy właściciel będzie płacił prawidłowo naliczony podatek.

Podatek od nieruchomości jest wyższy tylko w przypadku źle zadeklarowanych powierzchni budynków lub w ogóle nie zgłoszonych do opodatkowania. Wzrost podatku nastąpił tylko przy przeklasyfikowaniu gruntów na tereny mieszkaniowe – stawka wynosi 0,12 zł /m² dla właścicieli, którzy nie posiadają gospodarstwa rolnego

(górną stawką opublikowaną przez Ministra Finansów wynosi 0,45 zł /m²). Natomiast przy gospodarstwach rolnych nie ma przeklasyfikowań na B tylko jest klasyfikacja z klasą gruntów i będzie nadal naliczany podatek rolny, za wyjątkiem działalności gospodarczej.

Zwolnione od opodatkowania są budynki gospodarcze wykorzystywane do produkcji rolnej lub zwierzęcej. Z kolei zabudowania służące na przykład do garżowania samochodów i nie wykorzystywane do produkcji rolnej czy zwierzęcej podlegają opodatkowaniu.

Zgodnie z ustawą ordynacja podatkowa – podatek może być naliczony pięć lat wstecz jeżeli właściciel nie wykazał do opodatkowania posiadane budynki.

Podatek od nieruchomości z gruntów wynosił w roku 2012 – 0,26 zł /m², jednak na mocy uchwały Rady Gminy Przeciszów został on w roku 2013 obniżony do kwoty 0,12 zł /m².

Właściciele nowo wybudowanych domów wyżej wymieniony podatek z gruntów płacili w przeszłości, jak i płacą obecnie.

(ryt)

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy w Przeciszowie informuje, że reklamacje dotyczące niewykonanej usługi odbioru odpadów sprzed posesji można zgłaszać w terminie do 3 dni po terminie odbioru umieszczonym w harmonogramie.

Reklamacje należy składać osobiście w urzędzie naszej gminy (pok. 7a), jak również na adres e-mail: gmina@przeciszow.pl lub też pod numerem tel. 33 841-32-94. Państwa reklamacja zostanie niezwłocznie zgłoszona do firmy świadczącej usługi odbioru odpadów.

Liczby decydują o bezpieczeństwie ☹

Bogdan Cuber, wójt naszej gminy, w związku z licznymi interwencjami mieszkańców, zwrócił się po raz kolejny pismem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie z prośbą o zainstalowanie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przez drogę krajową nr 44 w rejonie skrzyżowania z ulicą Długą i Podlesie. Niestety ponownie otrzymaliśmy odpowiedź odmowną. Frapujące jednak wydaje się jej uzasadnienie...

Jak się okazuje nasze problemowe skrzyżowanie zostało poddane „analizie zasadności sygnalizacji świetlnej” zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 roku. Kryteria, jakie GDDiA Oddział w Krakowie wziął pod uwagę podczas analizy, to natężenie ruchu pojazdów, obciążeniem ruchem pieszych, widoczność na skrzyżowaniu oraz zdarzenia drogowe w okresie ostatnich 24 miesięcy. Kryterium łączne oceny potrzeby zastosowania sygnalizacji świetlnej wyniosło dla skrzyżowania DK44 z ul. Podlesie, ul Długa km 67+400 – 63 pkt.

W piśmie skierowanym do Urzędu Gminy Przeciszów czytamy dalej – „Według Dz.U.03.220.2181 zał. 3, punktacja o wartości mniejszej niż 50 punktów uzasadnia stwierdzenie, że analizowane w kryterium czynniki nie wskazują potrzeby zastosowania sygnalizacji świetlnej. [Nasze skrzyżowanie uzyskało 63 punkty, ale...] Od 50 do 100 punktów informuje, że uwzględniane w kryterium czynniki nie wskazują jednoznacznie ani konieczności, ani braku potrzeby zainstalowania sygnalizacji”.

Wobec tego kiedy czynniki wskażą konieczność instalacji sygnalizacji świetlnej? Trudne pytanie, gdyż DK 44 to jedna z najruchliwszych dróg powiatu oświęcimskiego, ale może jednak niedostatecznie???

Droga nr 44 przecinająca naszą gminę z roku na rok staje się coraz bardziej niebezpieczna. Od wielu lat lokalna społeczność podkreśla potrzebę usytuowania takiej sygnalizacji.

Jest to obszar o wzmożonym ruchu pieszych i skupiskiem wielu obiektów użyteczności publicznej. Tę jezdnię przekraczają osoby dorosłe, jak i dzieci, przemierzając się codziennie do banku, ośrodka zdrowia, domu kultury, ośrodka pomocy społecznej,

poczty, sklepów, urzędu gminy. To najbardziej ruchliwe, a tym samym niebezpieczne miejsce w Przeciszowie. Ze względu na duże natężenie ruchu na drodze krajowej nr 44 inicjatywa ta ma ogromne znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. Dotychczasowe rozwiązania komunikacyjne są dalece niewystarczające i stwarzają realne zagrożenie dla życia i zdrowia zarówno mieszkańców gminy Przeciszów, jak i podróżnych.

W przesłanym do GDDiA Oddział w Krakowie piśmie znalazła się także informacja o możliwości zorganizowania przez mieszkańców blokady drogi krajowej nr 44 na problemowym przejściu dla pieszych.

Ryszard Tabaka

Sentencja na kwartał

Tylko miłość duchowa jest wyższa od miłości cielesnej.

Ksenofont

Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty!

2 lipca komisja w składzie: Anna Przytuła, Leszek Tatarczuk oraz Ireneusz Kowalczyk dokonała oceny prac fotograficznych biorących udział w Konkursie Fotograficznym pn. „Dolina Karpią w obiektywie”, zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Przeciszowie.

Komisja wytypowała następujących zwycięzców:

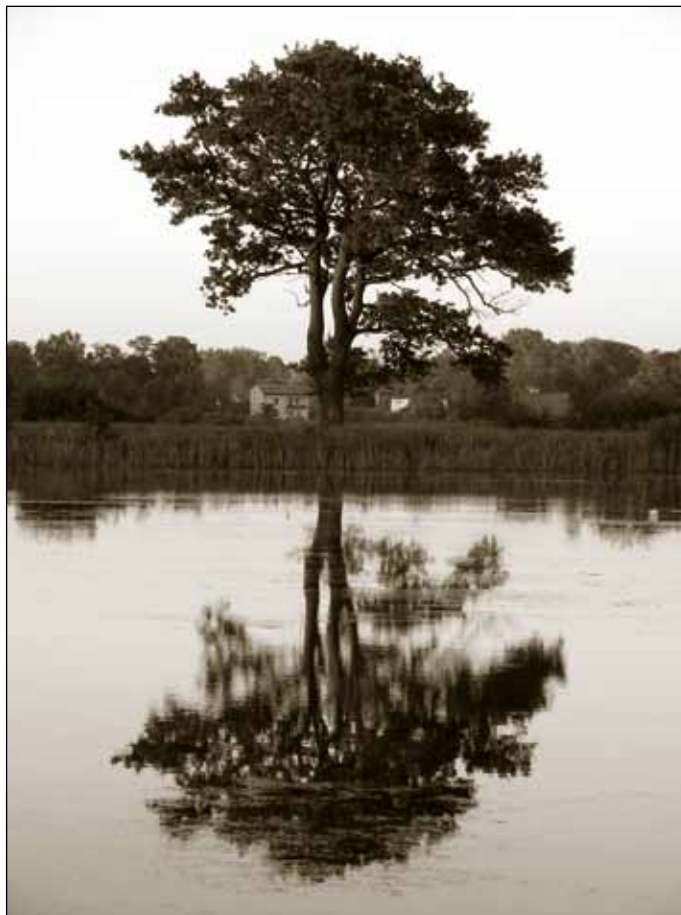
I miejsce - „Ku zmierzchowi” - Joanna Szymańska z Brzeźnicy

II miejsce - „Słomiane bale” - Krzysztof Kubica z Osieka

III miejsce - „Natura” - Beata Zajas z Osieka

wyróżnienie - „Lustrzane odbicie” - Tomasz Kapcia z Przeciszowa

Wręczenie nagród nastąpiło 14 lipca w trakcie Świąta Gminy Przeciszów.



Wyróżnienie, autor Tomasz Kapcia



I miejsce, autorka Joanna Szymańska



II miejsce, autor Krzysztof Kubica



III miejsce, autorka Beata Zajas

Po ciszy fala sukcesów

Wywiad z Krzysztofem Żebro, trenerem i założycielem sekcji tenisa stołowego LKS Piotrowice.

- Skąd u Pana tak wielkie zainteresowanie tenisem stołowym? Od czego zaczęła się pasja do tego sportu?

Początek przyszedł już w szkole podstawowej w Osieku; była to druga klasa. Pamiętam, że o godz. 6 rano, przed lekcjami przychodziłem z kolegą, aby grać; tak samo było po lekcjach przez dwie godziny. Pamiętam, że sprzętaczkę bardzo się denerwowały. Moi rodzice mieli obiekcje, ponieważ późno wracałem ze szkoły do domu. To wielkie zamiłowanie do tego sportu, ta fascynacja trwała dwa lata. W szkole mieliśmy dobrych zawodników na amatorskim poziomie, gdy widziałem grających chłopców, to też chciałem grać tak jak oni. W czwartej klasie uczestniczyłem w zawodach rejonowych w Oświęcimiu, to były moje pierwsze zawody. W ich trakcie okazałem się lepszy nawet od starszych kolegów i w efekcie zająłem pierwsze miejsce. Tam właśnie zauważył mnie Stanisław Górczyński, trener RKS Transbud-Oświęcim, zainteresował się mną jako zawodnikiem. Wtedy szukał on talentów i zaproponował mi wstąpienie do sekcji klubu sportowego, który prowadził. Tak to się wszystko zaczęło.

- Miał Pan wtedy 11 lat. Jak wyglądały treningi tenisa stołowego, sportowe życie?

W poniedziałki, środy i piątki trenowałem po trzy godziny. Moje treningi i zaangażowanie w tenisa stołowego niestety odbiły się zdecydowanie na nauce. Był później taki okres, że musiałem przystopować. Fascynacja tym sportem przerosła wszystko. Nic innego mnie nie interesowało. Siedziałem na lekcjach i myślałem o treningach. Jednak się ogarnąłem i rodzice mnie wyprostowali, choć nie miałem większych kłopotów z nauką w szkole, ale też nie było za cudownie.

- Czy była jakaś szkoła sportowa dla zawodników, grających w tenisa stołowego w tym czasie?

Nie, nie było. Ten klub istniał, obecnie działa on pod inną nazwą w gimnazjum nr 2, a zanim on tam powstał pan Górczyński założył sekcję tenisa w ósemce, ale bardziej rekreacyjną. Nie było gdzie pójść się uczyć, najbliżej był Kraków, ale wtedy należałoby się tam przenieść.

- Jakie były Pana osiągnięcia sportowe w tym okresie, licząc od szkoły podstawowej do II klasy liceum, a więc na przestrzeni ośmiu lat?

Łącznie zbierałem 40 trofeów. Kilukrotnie zdobyłem mistrzostwo powiatu w kategorii młodzików, juniorów, wice-mistrzostwo województwa w kategorii kadetów i to wszystko między 1999 a 2004 rokiem. Byłem kilkunastokrotnym mistrzem Oświęcimia, wtedy Oświęcim organizował turnieje Grand Prix. Byłem trzeci w województwie w grze mieszanej z bardzo dobrą zawodniczką z Zatora. Co ciekawe nigdy nie byłem pierwszy w województwie w żadnej kategorii.

- Czy rok 2004 jest ważny dla Pana w karierze sportowej? Coś się skończyło, zaczęło w tym okresie?

W tym czasie stwierdziłem, że pójdę grać w piłkę. Stała się rzecz najgorsza jaka mogła być. Po prostu zacząłem bardzo szybko rosnać, zawsze byłem wysoki, ale nagle w klasie drugiej liceum, było jakieś apogeum. Podskoczyłem kilkanaście centymetrów w ciągu roku. Posypała się moja koordynacja ruchów, nie mogłem załapać ustawienia nóg. Z czołowego zawodnika kategorii kadetów po pewnym okresie stałem się tyłem kategorii juniorów. Nie mogłem sobie poradzić. Zbyt szybko rosłem, a trener mówił »Krzysiek to trzeba przeczekać i zobaczysz, że wrócisz do swojej lepszej dyspozycji«. Miał rację, ale ja byłem młody i stwierdziłem, że nie ma sensu tego ciągnąć, i zaprzepaściłem lata. Z dnia na dzień stwierdziłem, że mam kolegów w Osieku i będę grał w piłkę, i grałem trzy miesiące. Po tym zdecydowałem, że to też nie jest dla mnie. Ale wtedy zaczął się okres młodzieńczy, imprezy, koledzy i wówczas przestałem grać, zarzuciłem tenisa stołowego. Trener wydzwaniał do mnie i chciał, abym wrócił. Poświęcił trochę czasu i z perspektywy trenera już teraz wiem, że mogło to być trudne dla niego doświadczenie. Rodzice prosili mnie, abym to przemyślał, tyle lat wozili mnie na treningi, zawody. Ojciec był na każdym zawodach, gdy ojciec nie mógł bo był w pracy, to matka zdobywała się na odwagę i wiozła mnie np. do Tarnowa na zawody, mimo tego, że wtedy była bardzo mało doświadczonym kierownicą. Miałem ze strony rodziców wsparcie. Ale powiedziałem - nie.

- Jak długo ta sytuacja, czas bez tenisa stołowego trwała i czy żałuje Pan tej przerwy?

Przerwa bez tenisa trwała do 2011 roku. Oczywiście, że żałuję, gdybym nie przestał grać mogłoby się wiele wydarzyć, pewnie



Krzysztof Żebro – trener i założyciel sekcji tenisa stołowego LKS Piotrowice, działającej od dwóch lat w naszej gminie. Jest wiceprezesem tego klubu. Od 6 lat mieszka wraz z żoną i dwiema córkami w Przeciszowie. Urodził się w Krakowie, ale zaraz po tym przeniósł się do Osieka. Ma 27 lat. Pracuje w Gminnym Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie jako konserwator - operator urządzeń. Wykształcenie średnie. Przez 10 lat był zawodnikiem sekcji tenisa stołowego Robotniczego Klubu Sportowego Transbud-Oświęcim. Wśród jego sukcesów sportowych można wymienić zdobyte mistrzostwo Małopolski młodzików w 1999 roku. Rok później został mistrzem powiatu oświęcimskiego juniorów. W grze deblowej wraz ze swoim partnerem wywalczył drugą lokatę w Polsce południowej. Jego zainteresowania to sport, a w szczególności tenis ziemny, piłka nożna, formuła 1, a także film i muzyka.

bym z tego żył. Z pewnością byłbym trenerem w jakimś klubie, miałem przed laty jakąś renomę w tym sporcie. Może byłym zawodnikiem pierwszej ligi, ekstraklasy; tego nie wiem, ale jest to możliwe. Żałuję tego bardzo, tej długiej przerwy od tenisa. Niestety, takie jest życie. Dodatkowo w pewnym momencie również choroba i złe wyniki zdrowotne dały o sobie znać.

- Wobec tego, proszę przybliżyć czytelnikom historię w jakich okolicznościach nastąpił powrót do gry, do aktywności w tenisie stołowym?

Mój brat, młodszy o pięć lat, grał w tenisa i był bardzo dobrym zawodnikiem. Też miał sukcesy i on również przestał grać, wówczas gdy ja przestałem. Wziął zły przykład. W 2010 roku tak dla rekreacji zaczął „odbijać” w Oświęcimiu, to już nie był RKS Transbud-Oświęcim, ale obecny UKS Polfin-Oświęcim. Ciągnął mnie do gry przez cały rok. Po roku namawiania pojechałem i jak chwyciłem raketkę, i odbiłem pierwszy raz, to już miłość wróciła, i nastał totalny szal na tym punkcie. Z powrotem wszystko wróciło, trochę potrzebowałem czasu, aby uzyskać dawną dyspozycję. W roku 2011 graliśmy sobie rekreacyjnie w Oświęcimiu. Jeździł tam na treningi z córką Tomek Wójcik, wicedyrektor szkoły w Piotrowicach. Kojarzyłem go ze szkolnych zawodów i zaczęliśmy rozmawiać, bo pamiętałem, że był nauczycielem wychowania fizycznego. Wtedy zapytałem go czy może zrobilibyśmy sekcję tenisa stołowego w Piotrowicach? A on powiedział, że nie ma problemu i pomoże w tej sprawie. Najpierw interesowała mnie drużyna, aby zacząć grać w piątej lidze. Zaaranżował on spotkanie z wójtem; przez godzinę rozmawialiśmy i udało się. Wójt chciał, abym założył sekcję. Na początek dostałem fundusze i zaczęło się kompletowanie ludzi, sprzętu. Mam dobry układ w szkole z dyrektorką, sprzęt i znakomite zrozumienie ze strony wójta. W taki oto sposób, od luźnej rozmowy powstała sekcja tenisa stołowego w ramach LKS Piotrowice.

- Jak często są prowadzone treningi, jak bardzo jest Pan zaangażowany w sekcję?

Zaangażowany jestem 24 godziny na dobę, bo mam telefony nawet w środku nocy z Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Jestem taki, że jak coś robię, to oddaje się temu bez reszty. Nie cierpi na tym rodzina, bo rodzina jest na pierwszym miejscu, tylko żona się denerwuje, że cały czas rozmawiam przez telefon (śmiech). W ciągu tych dwóch lat coś drgnęło w naszym rejonie, bo była tu straszna cisza i pustka. Tu się nic nie działo, oprócz Oświęcimia. Mamy sukcesy i krakowski związek, jak i krajowy związek zaczęli to dostrzegać. Mamy osiągnięcia, w pingpongowym środowisku mówi się coraz więcej o Piotrowicach i gminie Piotrowice. Dostałem do zorganizowania ważną imprezę Mistrzostwa Województwa Żaków i to jest dla mnie największą nagrodą, kiedy widzę, że to wszystko mi się układa. Treningi są trzy razy w tygodniu po dwie godziny. Zaczynaliśmy od trzech zawodników seniorów, a teraz mamy 8 młodzików, trenują od początku, to jest głównie V klasa. Oni mają wyrobione licencje zawodnicze, jeżdżą na wszystkie turnieje kwalifikacyjne, trenują solidnie trzy razy w tygodniu po dwie godziny i do tego mam 9 seniorów, których zgłoszę do III ligi, czyli stałych, trenujących zawodników mam ok. 20.

- Czy wśród tych zawodników są jakieś talenty?

Jest taki jeden talent to Przemek Foksiński z piątej klasy. Jako jedyny z wszystkich zawodników był na koniec sezonu ósmy w klasyfikacji ogólnej województwa, a gra dopiero od dwóch lat. Jak przyszedł do sekcji, to nie wiedział jak się trzyma raketkę. Warto wiedzieć, że żyje w województwie małopolskim, to czołówka w Polsce, nasze województwo jest najmocniejsze. To szczególnie rocznik, to prawdziwe talenty. Przemek pojechał na obóz do światowej sławy trenera Jurka Grycana. To jest obóz opierający się na chińskim szkoleniu, bardzo nowatorskim bo Chińczycy wiedzą prym od 20 lat w tenisie stołowym. Przemek ma rękę do tego sportu. Troszkę więcej poświęcałem mu uwagi i czasu, jednak żeby być fair wobec innych powiedziałem, że Przemek potrzebuje trochę innego, bardziej intensywnego treningu. Rozmawiałem z rodzicami Przemka i mówiłem, że jest on dużym talentem i może z tego żyć. On z Kamilem w grze podwójnej zdobyli trzecie miejsce na mistrzostwach województwa żaków. Na moje oko takie dziecko, z takim talentem trafia się jedno na 200. W tym sezonie muszą poświęcić czas drużynie już trzecioligowej, tu nie ma żartów, musimy poważnie podejść do treningu. Nie chcę, aby ucierpiał na tym dzieci. Dlatego rodzicom Przemka zasugerowałem, że należałoby go wysłać do ośrodka w Krakowa, tam mają trenerów i kosmiczne warunki do rozwoju. Tam jest szkoła, internat i może się uczyć. O jego przyszłości zadecydują rodzice. Przed nim stoi otworem kariera sportowa. Reszta dzieci jest na dobrym poziomie, lepszym niż szkolny, jednak Przemek wyróżnia się na ich tle najbardziej.

- Jak wyglądają sukcesy sekcji tenisa stołowego LKS Piotrowice?

Zaczęliśmy w piątej lidze w składzie trzyosobowym: ja, mój brat Andrzej i zawodnik z Oświęcimia z Salosu, od salezjan. Jeszcze jest z nami od zawsze Krzysiek Antecki z Piotrowic. Tę ligę wygramy bez problemu, w pierwszym sezonie znaleźliśmy się w czwartej lidze. Było już ciężiej, ale udało nam się awansować. Tak naprawdę była tylko tam jedna drużyna na naszym poziomie - ULKS Lachowice. Z nimi właśnie graliśmy o awans. W czwartej lidze doszedł do nas Tomek Hodur z Oświęcimia. Jeździł po turniejach, ale również organizowaliśmy sporo. W pierwszym roku zorganizowałem 7 turniejów. W obecnym sezonie mamy już na koncie 10 imprez sportowych łącznie z Grand Prix, w tym cyklu przewinęło się aż 300 zawodników. Przyjeżdżali do nas nawet z Nowego Sącza, a to jest kawał drogi. Oprócz tego jeździliśmy po wielu turniejach. Są wojewódzkie turnieje kwalifikacyjne dla zawodowców, organizowane

przez Krakowski Związek Tenisa Stołowego; byliśmy tam z żakami i seniorami. Byłem na międzynarodowym turnieju Solidarności, zorganizowanym w Czechach, zająłem tam piąte miejsce. Jeśli chodzi o dzieci to największymi sukcesami są trzecie miejsce Przemka i Kamila w grze podwójnej na mistrzostwach województwa oraz trzecie miejsce Zuzi Staszczak w parze z zawodniczką z Sobolowa w grze podwójnej. W generalnej klasyfikacji klubów w kategorii żaków w Małopolsce byliśmy na drugim miejscu, ustępując tylko Limanowej. Przemek wygrał otwarte mistrzostwa powiatu pszczyńskiego w swojej kategorii, a Agata Ortman była tam druga w kategorii kobiet. Zuzia wygrała mistrzostwo miasta Oświęcim w kategorii młodzików, to chyba najważniejsze z sukcesów w tym sezonie.

- Jak sekcja radzi sobie finansowo?

Mamy dofinansowanie z gminy, od wójta, ale jednak potrzeby są. W wakacje pojeździłem po lokalnych przedsiębiorcach, kilka firm się zadeklarowało i trochę się ściągnęło pieniędzy, zrobiłem baner reklamowy dla nich. Od początku jest z nami firma Olmex z Osieka, również i w tym sezonie nas wspiera.

- Czy tenis stołowy odbija się negatywnie na nauce zawodników?

Radzą sobie. Młodzi zawodnicy uczęszczają regularnie na treningi. Od września treningi są od godz. 19, więc spokojnie mogą przygotować się do zajęć szkolnych na następną dzień.

- Skąd są zawodnicy?

Najmłodszy są tylko z Piotrowic. Seniorzy na trzecią ligę są z: Osieka, Oświęcimia, Spytkowic, Kóz, Choczni. Drużyna trzecioligowa musiała się wzmocnić, bo to jest zawodowstwo. Liga zaczyna się początkiem października.

- Trzecia liga, jak z nią było?

Awans był ciężki, on decydował o wszystkim. Po raz pierwszy trener z przeciwnej drużyny zagrał tylko z nami. To świadczyło o randze meczu finałowego. Całe szczęście, że Andrzej go ograł. Dużo stresu, ja poprzegrywałem, nie patrzyłem na siebie tylko na chłopaków. Teraz czekamy na terminarz i losowanie.

- Cel na ten sezon?

To utrzymanie się w pierwszej szóstce, ponieważ od przyszłego sezonu czeka nas reorganizacja. Aby wzmocnić poziom lig, będą je scalać. Teraz mamy w województwie dwie trzecie ligi, wschodnią i zachodnią. Po tym sezonie spadnie pięć zespołów z urzędu, a szósty będzie grał baraż, aby zająć miejsce. Trzeba być choćby na szóstej pozycji, aby mieć gwarancję, że się zostanie.





dok. ze strony 7

Ciężko będzie, ale nie ukrywam, że jesteśmy w stanie to zrobić przy optymalnej dyspozycji zawodników. Mamy szeroką kadre, bo wiem, że nie każdy da radę jechać na mecz, regularnie trenować, dlatego chciałem mieć tych zawodników w odwodzie jak najwięcej, z różnorodnym stylem, aby móc łątać dziury. Mam nadzieję, że nam się uda, jeśli nie, to trudno, nie będziemy płakać. Przyszłość jest taka, że w tym sezonie utrzymanie, a w kolejnym wzmocnienie i awans na drugą ligę. Tylko tutaj nakładów finansowych trzeba dużo większych, bo należałoby ściągnąć zawodników, z którymi musiałbym podpisać kontrakty. Będzie ciężko, bo trzecia liga jest w tym sezonie bardzo wyrównana.

- Kogo się obawiacie w trzeciej lidze, jeśli chodzi oczywiście o rywali?

Silne są trzy zespoły: Oświęcim, Gdów, Nowy Targ, który jest na pewno na pierwszej trójce i Myślenice. Z nimi, poza Oświęcimiem pojedziemy zagrać va banque. Oni są high level, reprezentują dużo wyższy poziom. Zagramy sobie na luzie, może się uda zremisować. Te dwa ostatnie wymienione zespoły są poza naszym zasięgiem, ale mocnych zespołów jest jeszcze sześć, siedem, a wszystkich to 12. Będziemy walczyć. W tym sezonie zdecydowałem zgłosić drugą drużynę do IV ligi, składającą się z naszych młodzików, którym będzie pomagał junior Krzysiek Anteck. Uważam, że po dwóch latach treningu trzeba wypuścić ich na ligowe parkiety, gdzie będą nabierać doświadczenia.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Tabaka

Same Swoje w Wiśle i Łowickach

W dniach 20-21 lipca odbył się w Wiśle V Międzynarodowy Festiwal Kuchni Zbójnickiej. W niedzielę, 21 lipca zespół śpiewaczy Same Swoje dał koncert na deskach amfiteatru w Wiśle. Występ naszej formacji został nagrodzony gromkimi brawami mieszkańców Wisły oraz przebywających i odpoczywających tam turystów. Przedstawiony monolog przez Jadwigę Pokrzyk rozbawił publiczność do łez.

18 sierpnia odbyły się dożynki gminne w Łowickach. Zespół śpiewaczy Same Swoje został zaproszony do gościnnych występów, aby uświetnić uroczystości dożynkowe. Występ był nagrodzony gromkimi brawami przez publiczność, co sprawiło naszym paniom wiele radości. Składam w imieniu całego zespołu podziękowania za zaproszenie do Łowiczek oraz bardzo ciepłe i życzliwe przyjęcie.

G.K.

Co słyhać u cyklistów?

Wycieczka rowerowa do Darłowa od **8-16 czerwca** była wspaniałą imprezą rowerową ze względu na piękną pogodę i miłą atmosferę. Oczywiście oprócz opalania, plażowania i szlaków rowerowych poznaliśmy historię tych ziem, zwiedzając muzeum Książąt Pomorskich. Przebywaliśmy w prywatnym ośrodku wypoczynkowym, którego właściciel, posiadający pasiekę, poczęstował nas smacowym miodem.

Wracając z Darłowa już myśleliśmy o organizacji VI Zlotu Rowerowego, który odbył się **13 lipca** i zapisał się jako najgorszy rajd pod względem pogody. Duże uznanie należy się dla ponad 400 uczestników, którzy bez względu na deszcz przejechali całą trasę rajdu, czyli 30 km.

Kolejnymi imprezami rowerowymi w **sierpniu** były wycieczki do Dzieckowic, tam pływaliliśmy łódkami, a następnie do Alweri, gdzie w klasztorze zostaliśmy poczęstowani przez zakonników ciastkami.

Ostatnia wyprawa rowerowa odbyła się na Zamojszczyznę, gdzie zajechaliśmy busem (rowery w przyczepie) do Lublina, a następnie do Chełmna. Tam rozpoczęliśmy wycieczkę rowerową w okolicy miasta, zwiedziliśmy też starówkę, a także zabytkową Kopalnię Rudy, w której zobaczyliśmy na własne oczy „ducha”. Po tym udaliśmy się rowerami do oddalonego o 60 km Zamościa, aby podziwiać przepiękną starówkę, wpisaną jako zabytek na światową listę UNESCO. Zwiedziliśmy tam renesansowe kamienice oraz bastionowe fortyfikacje.



Po wycieczce w Zamościu udaliśmy się na nocleg do oddalonego o 22 km Szczecbrzeszyna, gdzie oczywiście odwiedziliśmy chrząszcza...

7 września zwiedzaliśmy na rowerach okolice Szczecbrzeszyna i Zwierzynca docierając do miejscowości Panasówka, gdzie na górze Polaka uczestniczyliśmy w historycznej inscenizacji, upamiętniającej 150. Rocznicę Powstania Styczniowego. Byliśmy zachwyceni rozmiarami inscenizacji, choreografią, dużą ilością ludzi, koni, uzbrojenia, strojów historycznych odzwierciedlających minioną epokę i tamte wydarzenia. W tym samym dniu wzięliśmy udział w spływie kajakowym malowniczą rzeczką Wieprz. Trasa nie była trudna, wszyscy pokonali naturalne przeszkody, nawet koledzy, którzy płynęli po raz pierwszy w życiu. Po dniu pełnym wrażeń, zmęczenia, ale szczęśliwi pokonaliśmy w godzinach wieczornych 20 km odcinek do bazy noclegowej w Zwierzynca. W drodze powrotnej do domu **8 września** zwiedzaliśmy przepiękny Sandomierz, w którym odwiedziliśmy „księdza Mateusza”.

Jan Kajdas

Nabór do zespołów tanecznych

Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie ogłasza nabór do zespołów tanecznych Radkert i Ladies. Szczegółowe informacje w bibliotece w Przeciszowie lub pod nr telefonu 33/8413 270.

Zapraszamy!



Z życia świetlicy...

Park miniatur, świat marzeń

25 lipca odbyła się wycieczka do Inwałdu. Uczestnicy w licznym składzie (54 osoby) mieli okazję zwiedzić Park Miniatur oraz Park Średniowieczny. Park Miniatur to niezwykle miejsce, ponieważ można przeżyć tam wspaniałą międzykontynentalną podróż przez Australię, Grecję, Włochy, Polskę, Chiny, Francję, Meksyk, podziwiając miniaturowe budowle charakterystyczne dla każdego z tych państw. A to wszystko zaledwie w ciągu jednego dnia. Pani przewodnik bardzo ciekawie opowiadała o każdej budowli, a przy tym zadawała pytania naszym młodym uczestnikom wycieczki, aby pobudzić ich do myślenia. Największą popularnością cieszył się Lunapark, gdzie dzieci mogły spożytkować swoją energię jeżdżąc na gokartach, bawiąc się w „małpim gaju”, czy szusując na zjeżdżalni. Uczestnicy mieli też możliwość obejrzenia filmu w kinie 5 D. Tam na widzów czyhały naprawdę silne emocje, począwszy od niebezpiecznej kolejki w kopalni, pełnej małych gryzoni i groźnych sytuacji, a skończywszy na plującym wężu, co można było odczuć na własnej skórze. Na szczęście, jak wiadomo, to tylko super nowoczesne efekty audio-video, dzięki którym wszyscy mogliśmy się poczuć niemal jak bohaterowie filmu.

Po atrakcjach w Parku Miniatur, nadzedł czas na zwiedzanie Warowni. Tam wkroczyliśmy na teren średniowiecznej osady, w skład której wchodziły chaty: kowala, garncarza, szewca, tkacza i powroźnika. W każdej z nich, dzieci mogły dowiedzieć

się jak dawniej pracowano i samodzielnie wykonać m.in. miseczkę z gliny, sznurek, kawałek tkaniny, a także przymierzyć drewniane chodaki. Istotnym wydarzeniem wycieczki był ogromny smok zięjący prawdziwym ogniem. Aby jednak to zobaczyć dzieci musiały odśpiewać fragment piosenki, co po licznych namowach się udało. Zwiedziliśmy także zbrojownię, gdzie w zupełnych ciemnościach mieliśmy okazję przenieść się w historyczne czasy i usłyszeć jak żyli rycerze, a to wszystko dzięki pokazowi multimedialnemu.

Podczas długiej podróży dookoła świata można było także odpocząć na ławeczkach w urokliwych zakątkach parku, ciesząc się widokiem pięknego ogrodu i kolorowych kwiatów.

Międzykontynentalną podróż zakończyliśmy w restauracji Bajkowy Zamek, gdzie zaserwowane posiłki dostarczyły nam kolejnej porcji energii na powrót do domów.

Dzieci wróciły zadowolone i przez kolejnych kilka dni dzieliły się wrażeniami z wycieczki.

Kilka słów o wakacjach w naszej świetlicy

Wakacje w świetlicy minęły niestety bardzo szybko. Jak co roku, pojawiło bardzo dużo nowych twarzączek, dzięki temu przez cały ten okres było u nas bardzo głośno i wesoło. Ponieważ pogoda nas w tym roku rozpieszczała, kilka razy byliśmy na

placu zabaw. Tam na świeżym powietrzu dzieciaki mogły bawić się do woli.

W świetlicy natomiast, dzieci z przyjemnością angażowały się w prace plastyczne: m. in. malowanie na drewnie, różnego rodzaju wyklejanki, komiksy, plakaty, wycinanki; inicjowały rozmaite przedstawienia, konkursy i kabarety dla całej grupy. Starsi uczestnicy świetlicy chętnie pomagali młodszym i – co ważne – sprawiało im to wiele radości. Często urządzaliśmy zajęcia w taki sposób, aby się lepiej poznać. Dzieci najchętniej brały udział w zabawach i grach ruchowych, wówczas było najwięcej śmiechu i wygłupów, ale kiedy należało pracować, potrafiły się zdyscyplinować.

W naszej świetlicy ogromną popularnością przez cały rok cieszy się nasza „świetlicowa poczta”, która sprzyja w nawiązywaniu kontaktów; dzieci mogą przysyłać sobie wiadomości, niekoniecznie za pomocą słów. Ich wyobraźnia i pomysłowość bardzo często zaskakują. Wielokrotnie świętowaliśmy wspólnie urodziny naszych świetlicowych solenizantów. Nie brakowało wówczas śpiewów, okrzyków, jak również symbolicznych prezentów i oczywiście cukierków. Niestety wszystko się kończy, ale przecież „znów będą wakacje”!

W okresie roku szkolnego świetlica otwarta jest w godz. od 13:30 do 17:30. Zapraszamy wszystkie dzieci chętne do wspólnej zabawy i nauki.

Ula Frączek, wychowawca



Nasza ekipa (prawie w komplecie) na Placu św. Piotra.



Dziewczynki w trakcie gry w Twistera. Od lewej Weronika Ryszka, Weronika Momot, Agnieszka Bokota, Oliwia Wasilewska, Nicole Kędzierska, na drugim planie Joachim Wojtaszczyk.

Dożynki w Piotrowicach

W ostatnią niedzielę sierpnia obchodowano Święto Plonów w sołectwie Piotrowice. Obchody przebiegły w tradycyjny sposób, a ich gospodarzem byli Krystyna i Wiesław Smajek.

Obrzędy dożynkowe rozpoczęły się tradycyjną pobudką, czyli objazdem wsi przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Piotrowic, które śpiewem budziły mieszkańców. Następnie w kościele pw. NMP odprawiono Mszę św. Koncelebrowaną przez ks. proboszcza Jana Kordaczkę, ks. wikarego Marcina Twardosza i ks. Pawła Mrugałę. W jej trakcie poświęcono wieniec oraz chleby dożynkowe.

Uroczyste wręczenie wieńca odbyło się na placu przy OSP w Piotrowicach. Chleby dożynkowe z rąk pań z KGW odebrali również wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber, przewodniczący Rady Gminy Przeciszów Tomasz Kosowski oraz ks. Jan Kordaczka.

Po ceremonii obrzędowej wystąpiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich, dzieci z Przedszkola Samorządowego w Piotrowicach oraz chór z ZSP-G w Piotrowicach.

Na zakończenie obchodów Święta Plonów zorganizowano zabawę taneczną z zespołem „Puls”.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Piotrowi Makuchowi, Rafałowi Łubiarz, Faustynie Bartuli, Władysławowi Frączek, strażakom z OSP Piotrowice, kierownikowi Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie Józefowi Śliwie wraz z pracownikami, nauczycielom z przedszkola i szkoły za przygotowanie dzieci do występów, a także pracownikom porządkowym Urzędu Gminy w Przeciszowie i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tej uroczystości. □



Plon nieśli w Przeciszowie

Nietypowo, bo w sobotę 31 sierpnia rolnicy sołectwa Przeciszów dziękowali Bogu za zebrane plony. W tym dniu tradycyjnie odprawiono Mszę Świętą, kultywowano ceremoniał dożynkowy, a na scenie wystąpiły znane i cenione zespoły muzyczne oraz taneczne.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą, w której wzięli udział gospodarze dożynek Dariusz i Agata Michałek, zaproszeni goście oraz społeczność sołectwa Przeciszów. O oprawę muzyczną Mszy zadbał zespół Same Swoje wraz z orkiestrą dętą z Witkowic.

Po zakończonej Eucharystii chętni do przejazdu „orszakiem dożynkowym” na przyczepach czy to „ciuchcią beskidzką” udali się na stadion LKS „Przeciszovia”, gdzie miała miejsce część oficjalna uroczystości.

Święto Plonów otworzył wójt gminy Bogdan Cuber. Po krótkim przemówieniu, panie z zespołu Same Swoje wręczyły bochny chleba przedstawicielom rolników, gminy, powiatu, sołectwa. Za otrzymany chleb podziękował starosta oświęcimski Józef Krawczyk.

Program artystyczny rozpoczęły swoimi występami dzieci z Samorządowego Przedszkola w Przeciszowie. W podziękowaniu za swoje popisy dostały od organizatorów słodycze. Na uwagę z pewnością zasłużył występ zespołu Śpiewające Jeziora

pod kierownictwem Urszuli Daczyńskiej – serdecznie dziękujemy. Z kolei zespół cheerleaders Radkert dał pokaz bardzo energicznych układów tanecznych o ciekawej choreografii. Do innych prezentacji na scenie należał występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Witkowic oraz formacji śpiewaczej Same Swoje, która co roku bawi piosenkami dożynkowych gości. Święto Plonów w Przeciszowie zakończyła zabawa taneczna z zespołem The Almonds.

Najmłodszy podczas dożynek znaleźli dla siebie wiele atrakcji wesołym miasteczku, na trampolinie, zjeżdżalni, podczas malowania twarzy, czy jadąc ciuchcią po okolicy. Smakosze miodu mogli kosztować go na stoisku u Państwa Kurzaków. Z kolei nasi rodzimi artyści malarze Anna i Marek Mamica prezentowali swoje prace na specjalnie przygotowanej wystawie. Prawdziwi rolnicy mieli również coś dla siebie, bowiem zjechał do Przeciszowa nowoczesny sprzęt, wystawiony przez firmę „Urson” Wieprz.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego rocznego Święta Plonów w Przeciszowie, a w szczególności: U.G. Przeciszów, GBP Przeciszów, Samorządowe Przedszkole w Przeciszowie, Śpiewające Jeziora z Zespołu Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych w Prze-

ciszowie, zespół taneczny Radkert, zespół śpiewaczy Same Swoje, Koło Gospodyń Wiejskich z Przeciszowa, Ochotnicza Straż Pożarna z Przeciszowa, kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji – Józef Śliwa z pracownikami, gospodarz dożynek – Dariusz Michałek z rodziną, piekarnia, cukiernia MAJA Tomasz i Kazimierz Stańczyk ze Spytkowic, piekarnia Jolanta Hajduk, Magdalena Hajduk-Jurczyk z Przeciszowa, piekarnia Sęderów ze Spytkowic, piekarnia Jan Suślik z Miejsca, ELWA, Zdzisław Flejtuch, sklep Anna Kubiczek, Klub Emeryta Przeciszów, firma URSON, zakład usługowy Korona, Kółko Rolnicze z Przeciszowa, cyrk Vegas, Bank Spółdzielczy w Przeciszowie, LKS Przeciszovia, Koło Emerytów Przeciszów, Joanna i Tomasz Kosowscy, Żaneta Płonka, Józef Płonka, Stanisław i Małgorzata Matla, Jerzy Matlak Andrychów, Dariusz Kasperek Głębowice, Lucyna Szklarska, Dorota Stokłosa, Dominik Jarosz, Tomasz Fik, Tomasz Kosowski, Paweł Całus, Łukasz Całus, Kazimierz Całus, Henryk Madeja, Jadwiga i Jan Michałek, Wiesława i Zygmunt Kurzak, Anna i Marek Mamica, Elżbieta i Zbigniew Gil, Sandra Kościelnik, Kinga Kościelnik, pracownikom porządkowym Urzędu Gminy w Przeciszowie oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek.

M.W.



Papierowy świat w Przeciszowie

Już po raz kolejny nasza gmina przeżywała imprezę, która swoim rozmachem i rangą wśród modelarzy nie ma sobie równych nie tylko w naszym regionie, ale bez wahania można powiedzieć w całej Polsce. W dniach od 20 do 22 września odbył się XIII Ogólnopolski Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów. Wzięło w nim udział 164 modelarzy z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy oraz Norwegii. Łącznie zaprezentowano 390 modeli kartonowych, z których sklasyfikowano 331. Impreza odbyła się pod honorowym patronatem Bogdana Cubera, wójta gminy Przeciszów oraz Marka Sowy, marszałka województwa małopolskiego.

Konkurs rozpoczął się już w piątek. Od godzin popołudniowych zaczęli przyjeżdżać modelarze z całej Polski, Czech i Ukrainy. Przyjmowanie modeli trwało do późnych godzin nocnych. W sobotę część modelarzy wzięła udział w pokazach lotniczych NATO DAYS w Ostrawie, których główny organizator Jagiełło 2000 był partnerem konkursu modelarskiego w Przeciszowie.

W sobotę przyjmowane były modele kartonowe pozostałych uczestników konkursu, a popołudniu odbyła się ocena zgromadzonych na sali prac.

W niedzielę otwarto wystawę, w której wzięło udział wielu zwiedzających, szacuje się, że w tym dniu wystawę zwiedziło od ok. 1500 - 2000 osób.

Ogółem organizatorzy przyznali 125 nagród w kategoriach: młodzik, junior, senior oraz klasie open senior. Ponadto zwycięzców konkursu nagrodzono nagrodami specjalnymi oraz okazałymi pucharami.

Puchar Wójta Gminy Przeciszów za najlepiej wykonany model konkursu w ocenie wójta Bogdana Cubera zdobył Marek Magiera za żaglowiec Kleopatry. To trofeum wręczył osobiście nasz wójt. Z kolei Puchar Rady Sołectkiej Sołectwa Przeciszów uzyskał Adam Rutkowski - za model IJN ISE. Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego przypadł w udziale Janowi Urbanowiczowi za model SCUD A. Puchar Komendanta Policji Powiatowej w Oświęcimiu za najlep-



szy model pojazdu bojowego w grupie wiekowej junior otrzymał Piotr Zieliński za model PzKfW III. Pełna lista narodzonych została opublikowana w Internecie. Zapraszamy serdecznie do lektury.

W trakcie trwania wystawy modeli kartonowych można było podziwiać sprzęt bojowy OSP w Przeciszowie i Piotrowicach oraz Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu.

Dodatkową atrakcją była prezentacja makiety kolejki H0, która przyciągnęła wielu zainteresowanych.

W samo południe otwarto wystawę wizualizacji 3D Waldemara Góralskiego z Poznania, przedstawiającą szybki pancernik Haruna. Na dwudziestu anaglifach 3D w formacie 100x70 cm można było z pomocą okularów 3D zobaczyć cały okręt. Prezentacja robi niezwykle, trójwymiarowe wrażenie i z pewnością warta jest zobaczenia. Wystawa Haruna potrwa do 25 października tego roku i można ją obejrzeć w Domu Kultury w Przeciszowie.

Łukasz Fuczek

Modelarze w muzeum

Osiemnastu modelarzy skupionych wokół KM Orzeł odbyło 21 sierpnia wycieczkę do Muzeum Lotnictwa w Krakowie. Przy czym nie była to taka zwyczajna wycieczka, bowiem jej uczestnicy wzięli udział w warsztatach historyczno-lotniczych dla dzieci i młodzieży pt. "100-lat samolotów Boeinga". Ich głównymi organizatorami byli: Muzeum Lotnictwa w Krakowie, Urząd Marszałkowski w Krakowie oraz firma Boeing.

Pierwsze, co zwróciło naszą uwagę, to piękna architektura Muzeum Lotnictwa. Nowy gmach przyciąga wzrok każdego przechodnia. Już z daleka widać za ścianami ze szkła wielkie konstrukcje lotnicze, które rozpościerają się pod dachem budynku. Sprawiają wrażenie zatrzymanych na chwilę w miejscu. Wiele eksponatów stoi również na płycie, tylko po to, aby móc z bliska zobaczyć jak kształtowała się historia lotnictwa przez wieki.

Przed wejściem wyczekiwali nas pracownicy muzeum, chętni podzielić się swoją wiedzą. Na pierwsze zajęcia zaproszono nas do sali kinowej, które poprowadził Lucjan Fal, historyk i pedagog. Sposób, w jaki przekazywał swoją wiedzę był bardzo interesujący, gdyż do dyskusji z nim włączali się nasi najmłodsi modelarze (mający po 12 lat). Rozmawialiśmy przede wszystkim o okresie II wojny światowej.

Kolejną atrakcją, którą przygotowano dla nas była możliwość sprawdzenia wytrzymałości fizycznej na żyroskopie. Osoby, które miały dużo odwagi, mogły wejść do urządzenia, które obracało się w każdym możliwym kierunku. W ten sposób ćwiczą przyszli piloci. Patrząc z jaką odwagą kolejni modelarze z „Orła” doznawali przeciążeń, można stwierdzić, że niektórzy z nich latanie mają we krwi.

Mieliśmy do dyspozycji symulator lotów, który był długo oblegany przez naszych „lotników”. Każdy mógł zapoznać się z działaniem instrumentów pokładowych w samolocie.

Kolejne spotkanie odbyło się ponownie w sali kinowej. Tym razem przyjechał do nas kontroler lotów z lotniska w Balicach. Po kilkunastominutowej prezentacji filmu zaczął nam opowiadać o trudnej, a przede wszystkim bardzo interesującej pracy na wieży kontroli. Po tym spotkaniu, naszą grupą zaopiekował się przewodnik, z którym poznawaliśmy kolejne maszyny latające, począwszy od samolotów śmigłowych, a skończywszy na wielkich odrzutowcach. Udało się nam wsiąść do śmigłowca Mi-8, który był przeznaczony do przewozu najważniejszych osobistości w państwie. Śmigłowcem tym latali prezydenci, premierzy, a także Papież Jan Paweł II.

Łukasz Fuczek

Nasza gmina świętowała!

Jak co roku mieliśmy okazję przez jeden lipcowy weekend (w dniach 13 – 14) uczestniczyć w wielu atrakcjach specjalnie przygotowanych na Święto Gminy Przeciszów. Był m.in. tradycyjny rajd rowerowy, oficjalne przekazanie wozu strażackiego dla OSP Przeciszów wraz z prezentacją jego możliwości, jak również miały miejsce liczne występy zespołów, a wśród nich gwiazda wieczoru – kabaretu Moherowe Berety. Dwudniowe obchody odbyły się jak zawsze na obszernym terenie obok stadionu LKS Przeciszovia, a ich organizatorami byli: Urząd Gminy Przeciszów, Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, TTR Cyklista koło Przeciszów, LKS Przeciszovia.

Święto Gminy Przeciszów rozpoczęło się w sobotę 13 lipca. W deszczu i przy pochmurnej pogodzie wystartował VI Zlot Rowerowy w Dolinie Karpią. Uczestnicy pomimo niesprzyjającej aury licznie wzięli udział w rajdzie, który zakończył się na stadionie LKS Przeciszovia. Przemoczeni, ale zadowoleni cykliści otrzymali na mecie gorący posiłek i wzięli udział w losowaniu nagród.

Wielu z nas uczestniczyło w zabawie tanecznej przy rytmach zespołu „The Remix Band”, która trwała do późna. Atrakcją tej sobotniej nocy był pokaz ogni sztucznych.

Drugi dzień przywitał nas już piękną, słoneczną pogodą. Impreza rozpoczęła się od przekazania do OSP Przeciszów nowego wozu strażackiego. Już po ceremonii nasi dzielni drухowie przeprowadzili pokaz akcji ratowniczej z wykorzystaniem posiadanego sprzętu strażackiego.

Po tej prezentacji wystąpili na scenie laureaci Konkursu Piosenki Majowe Śpiewanie 2013, zespół taneczny Radkert, duety Angelika Bokota i Karolina Maca oraz Oliwia Bartuś i Patrycja Maca. Nie zabrakło również występu zespołu śpiewaczego Same Swoje oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach.

Tego dnia laureaci cyklicznego konkursu fotograficznego pn. „Dolina Karpią w obiektywie”, zorganizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Przeciszowie, odebrali czekające na nich nagrody.

Dobry humor i dużą dawkę śmiechu zagwarantował występ kabaretu Moherowe Berety, który przedstawił na scenie, a także poza nią program pełen znanych przebojów muzycznych, jak i skeczy. Do zabawy tanecznej porwał wszystkich obecnych zespół „Expert”.

Niewątpliwą atrakcją niedzielnego święta była przejażdżka Ciuchcią Beskidzką, która dostarczyła wielu wrażeń zarówno młodszym jak i starszym.

Tradycją święta naszej gminy są także licznie przygotowane stoiska, które zapraszały do skosztowania miodu z pasieki Wiesławy i Zygmunta Kurzaków, jak również lepienia garnków z pomocą Miry Sabatowicz. Zofia Szlachetka oraz Anna Kwaśniak prezentowały swoje wyroby rękodzielnicze, a klub modelarski Orzeł kartonowe modele. Dużą popularnością wśród dzieci cieszyło się stoisko z malowaniem twarzy.

W związku z faktem, że Święto Gminy Przeciszów stanowi jedną z imprez wchodzących w skład Festiwalu Doliny Karpią, nie mogło zabraknąć również stoiska Stowarzyszenia Dolina Karpią, które przeprowadziło konkurs wiedzy o... Dolinie Karpią.

Koło Gospodyń Wiejskich z Przeciszowa promowało „Żurek po przeciszowsku”. Każdy kto odwiedził stoisko mógł dokonać degustacji potrawy, która wygrała w Przeglądzie Produktów Lokalnych „Kulinaria 2012” i stara się o zdobycie certyfikatu „Lokalny produkt kulinarny Doliny Karpią”.



Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim zaangażowanym w przygotowania Święta Gminy Przeciszów 2013. Podziękowania kierowane są do: Banku Spółdzielczego w Zatorze, Ochotniczej Straży Pożarnej z Piotrowic, Ochotniczej Straży Pożarnej z Przeciszowa, Wiesławy i Zygmunta Kurzaków, Józefa Śliwy i pracowników Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie, Stowarzyszenia Dolina Karpią, koła rowerowego Cyklista z Przeciszowa, Anny Kwaśniak, Zofii Szlachetka, LKS Przeciszovia, Haliny i Andrzeja Stokłosa, zespołu śpiewaczego Same Swoje, Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, zespołu tanecznego Radkert, laureatów Konkursu Piosenki Majowe Śpiewanie 2013 oraz ich opiekunów, pracowników porządkowych z Urzędu Gminy w Przeciszowie oraz Bogdana Bartusia, Sandry Michałek, Niny Maśior, Piotra Tobiczka, Piotra Bochenka, Mateusza Płonki, pozostałych członków Młodzieżowej Rady Gminy Przeciszów oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznego Święta Gminy Przeciszów. □

Nasza gmina najlepsza

W znanej w całej Małopolsce gazecie „Dziennik Polski” ukazał się we wrześniu Ranking Gmin Małopolski 2013. Wśród najlepszej dwudziestki znalazł się również Przeciszów. Ranking, oceniający potencjał, aktywność i wyniki osiągnięte przez gminę w sferze gospodarczej i społecznej był opracowany przez FDRL MISTIA wspólnie z Urzędem Statystycznym w Krakowie pod patronatem „Dziennika Polskiego”. Ideą Rankingu Gmin Małopolski jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego.



Inny ranking, tym razem dwutygodnika „Wspólnota” przedstawia dane za 2012 rok, dotyczące wydatków na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca i grupuje jednostki samorządu terytorialnego w czternastu kategoriach. W lipcowym rankingu wśród gmin od 5 – 10 tys. mieszkańców Przeciszów zajął 27. lokatę, przy wydatkach rzędu 226,13 zł. Gorszym pod tym względem okazał się m.in. sąsiedni Osiek (33. miejsce przy wydatkach 229,92 zł). W tej kategorii sklasyfikowano aż 747 gmin.



W czerwcu opublikowano na łamach „Polski – Gazety Krakowskiej”, informację na temat tegorocznych wyników z egzaminów końcowych w małopolskich gimnazjach. Jak się okazuje, jednym z

najlepszych gimnazjów z części humanistycznej w powiecie oświęcimskim jest Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach – 68,8 proc. (trzecia pozycja w rankingu).



W wywiadzie przeprowadzonym z Markiem Sową, marszałkiem województwa małopolskiego, jaki ukazał się na łamach jednego z czasopism, nasza gmina została wysoko oceniona. Na pytanie Aleksandry Vegi

- Jak województwo małopolskie do tej pory poradziło sobie z wykorzystaniem funduszy unijnych? Czy mamy liderów wśród samorządów, których warto pochwalić?

marszałek Sowa odpowiedział

- (...) Widzimy jednak, że nawet niewielkie samorządy potrafią realizować pomysły na miarę swoich budżetów, które faktycznie odmieniają życie mieszkańców na plus. Jeśli przyjrzyć się wartości realizowanych projektów w stosunku do budżetu gminy i wziąć pod uwagę cały okres wdrażania funduszy europejskich od 2004 roku, to okazuje się, że najwyższe wyniki osiągają gminy miejsko-wiejskie (13,5 proc.), które wyprzedziły gminy miejskie (9,8 proc.). Na tym tle na liderów wyrastają: gmina Paęcznica (32,8 proc.), Przeciszów (32,4 proc.) (...)

(ryt)

50+ i Enter

Przez dwa miesiące (maj – czerwiec) odbywał się kurs komputerowy pn. „50+ i Enter” adresowany do seniorów, mieszkańców naszej gminy. Był on zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Przeciszowie ze środków pozyskanych z programu „Orange dla bibliotek”. Ogółem w szkoleniu wzięło udział 40 osób.

W toku zajęć słuchacze zapoznali się z podstawowymi zasadami pracy z komputerem. Zdobyli wiedzę jak posługiwać się myszką i jakie funkcje posiada klawiatura. Nauczyli się zakładać foldery i pliki. Chcąc, aby zajęcia były interesujące, słuchacze mieli możliwość przesyłania zdjęć z aparatu cyfrowego na dysk komputera. Nie zabrakło zajęć z edytorem Word, w którym formatowanie tekstu już nie stanowi dla nikogo większego problemu.

To co interesowało wszystkich, to możliwość surfowania po sieci. Wyszukiwaliśmy interesujące strony internetowe. Najczęściej odwiedzaliśmy portale związane z kulinariami, zdrowiem, urodą, motoryzacją i sportem. Uwieńczeniem naszej pracy w Internecie było założenie przez każdego uczestnika konta pocztowego. W ten sposób pisanie i wysyłanie e-maili stało się o wiele prostsze.

Na zakończenie kursu, dzięki uprzejmości pracowników Banku Spółdzielczego w



Uczestnicy kursu komputerowego

Zatorze placówki w Przeciszowie, mieliśmy okazję wysłuchać bardzo ciekawie przygotowanej prezentacji, dotyczącej prowadzenia konta bankowego przez Internet.

Podczas uroczystego zakończenia kursu zorganizowaliśmy 5 lipca spotkanie dla naszych słuchaczy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie, w którym przygotowano prezentację multimedialną z przebiegu zajęć. Ewa Głogowska, kierownik GBP w Przeciszowie wręczyła okoliczno-

ściowe dyplomy oraz upominki dla każdego uczestnika kursu.

Wszystkim osobom, które wzięły udział w cyklu spotkań serdecznie dziękujemy! Słowa podziękowania kierujemy także do dyrekcji ZSPiG w Piotrowicach za udostępnienie sali informatycznej, potrzebnej do przeprowadzenia zajęć dla grupy słuchaczy z Piotrowic.

GBP w Przeciszowie

Prezydent Polski uhonorował jubilatów

Prezydent RP Bronisław Komorowski nadał Medale za Długoltnie Pożycie Małżeńskie dla par małżeńskich z gminy Przeciszów. Uroczyste obchody Złotych Godów zorganizowano w Domu Kultury w Przeciszowie.

Wśród tegorocznych jubilatów świętowały również dwie pary, które w tym roku obchodziły Diamentowe Gody - Stanisława i Mieczysław Klimczyk oraz Władysława i Mieczysław Rosochacz.

Medale wręczył wójt Bogdan Cuber wraz z przedstawicielami urzędu gminy, przewodniczącym Rady Gminy Przeciszów Tomaszem Kosowskim oraz sołtysami Krystyną Smajek i Władysławem Kozubem.

Po części oficjalnej i występie zespołu Same Swoje z Przeciszowa, po odśpiewaniu stu lat wzniesiono wspólnie z jubilatami toast symboliczną lampką szampana.

Jubileusz wspólnie spędzonych 50 lat świętowały w tym roku pary:

Anna i Jan Fuczek, Stanisława i Jan Kaspera, Irena i Jan Michałek, Cecylia i Ludwik Płocic, Jan i Janina Sanak i Józefa i Edward Wojtaszczyk.

Wszystkim Jubilatam życzymy pomyślności oraz doczekania kolejnych rocznic w dobrym zdrowiu.

Zapraszamy na fotoreportaż na stronie 23.

Kolarze w Przeciszowie

W sobotę, 27 lipca przy upalnej pogodzie odbył się Wyścig Kolarski o Puchar Wójta Gminy Przeciszów. Była to już siedemnasta odsłona wyścigu, który od lat obejmował tylko gminy Osiek i Polankę Wielką, a teraz, po raz pierwszy zawitał również do Przeciszowa. Tym samym nasza gmina, jako gospodarz tegorocznej imprezy, już na dobre stała się współorganizatorem wyścigu prowadzącego po drogach powiatu oświęcimskiego.

Termin imprezy zbiegł się z rozpoczynającym we Włoszech Tour de Polonge, co spowodowało z jednej strony nieobecność niektórych zawodników, a z drugiej zainteresowanie wyścigiem kolarzy, którzy nie zostali powołani do kadry narodowej na narodowy tour. Tym samym kibice na starcie w Przeciszowie mogli oglądać m.in. kolarzy zawodowych grup kolarskich – Banku BGŻ, BDC MarcPol, jak i lokalnych klubów – UKS Sokół Kęty, WLKS Krakus BBC, Author Pszczyna oraz wielu innych ekip.

30-stopniowy upał oraz trudna pagórkowata, mocno interwałowa trasa nie dała cienia szans kolarzom słabo przygotowanym fizycznie.

- To wcale nie jest prosta runda! Dla dobrych kolarzy takie góry nie są większym wyzwaniem, jednak kiedy trzeba pokonać je kilkakrotnie na dystansie ponad 120 km, dodatkowo przy olbrzymiej temperaturze jest to spore wyzwanie – twierdził dyrektor wyścigu Bartosz Grubka, który sam w poprzednich latach niejednokrotnie stawał na podium.

W kategorii młodzik wygrała Ewelina Sikora (WLKS Krakus BBC) oraz Szymon Bzdak (ULKS Pałęczno). W juniorach młodszych zwyciężyli zawodnicy Sokola Kęty - Marta Lach oraz Szymon Jąkała. Wśród kobiet Open wygrała Beata Kalemba (Polart Nutraxx Team). Piękny wyścig rozegrali juniorzy Patryk Talaga (WLKS Krakus BBC) oraz Sylwester Seweryn (UKS Sokół Kęty). Talaga uciekł Sewerynowi na podjazdach w Osieku i na metę wjechał samotnie.

- Talaga zapowiada się na dobrego kolarza i być może pójdzie w ślady swojego starszego kolegi z klubu – Rafała Majki, który teraz startuje na Tour de Polonge – zauważa dyrektor wyścigu.

Najważniejszym okazał się wyścig Elity mężczyzn, z którymi startują młodzieżowcy, tzw. Orlicy. Na trasę ruszyli ok. godz. 12:30 i do pokonania mieli ponad 120 km. Zaraz po starcie na samotną ucieczkę zdecydował się Adam Pierzga (BDC MarcPol), którego przewaga nad peletonem sięgała nawet 3 minut! W trakcie wyścigu uformowała się kilkusobowa grupa pościgowa, która stratę powoli odrabiała, jednak ostatecznie nie udało się jej dogonić uciekiniera. Wygrał samotnie Pierzga, a minutę po nim na metę wpadli: Mieszko Bulik (Bank BGŻ) oraz Damian Walczak – klubowy kolega Pierzgi.



- Wielkie uznanie dla Pierzgi, uciekać tyle kilometrów w takim upale... Byłem na trasie i jechał strasznie mocno, brawo! Wśród Orlików wygrał Wojciech Migdał z włoskiej grupy ASD Saccarelli Carbonio.

- Należy się cieszyć, że wójtowie Osieka, Polanki i Przeciszowa chcą organizować takie imprezy, bo jak widać kolarze chętnie z tego korzystają i pragną się ścigać, a poza tym jest to promocja dla gmin i regionu Doliny Karpia! Ubolewam tylko nad wyjątkowo małą ilością kibiców w tym roku, ale cóż, nie od razy Kraków zbudowano. Myślę, że wyścig będzie się rozwijał i z każdym rokiem jego ranga będzie wzrastać – podsumował dyrektor Bartosz Grubka. □

Biblioteka zakupiła książki



Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie przystąpiła do Programu Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek”. W ramach tego programu otrzymała środki w wysokości 4.360 zł, za które zakupiła książki do biblioteki głównej i filii w Piotrowicach.

GBP w Przeciszowie



Zarząd Województwa Małopolskiego

Informuje o możliwości składania wniosków o dofinansowanie za pośrednictwem Lokalnej Grupy Rybackiej Stowarzyszenie Dolina Karpia w ramach środka 4.1 „Rozwój obszarów zależnych od rybactwa” dla operacji polegających na:

- „Wzmocnieniu konkurencyjności i utrzymaniu atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa”,
- „Restrukturyzacji lub reorientacji działalności gospodarczej, lub dywersyfikacji zatrudnienia osób mających pracę związaną z sektorem rybactwa, w drodze tworzenia dodatkowych miejsc pracy poza tym sektorem”,
- „Podnoszeniu wartości produktów rybactwa, rozwoju usług na rzecz społeczności zamieszkującej obszary zależne od rybactwa”,
- „Ochronie środowiska lub dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności lub przywrócenia potencjału produkcyjnego sektora rybactwa, w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej”.

osi priorytetowej 4 Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013”.

Termin składania wniosków:

16 września 2013 r. – 18 października 2013 r.

2. Miejsce składania wniosków:

Wnioski wraz z załącznikami należy składać na odpowiednich formularzach w jednym egzemplarzu w wersji papierowej oraz w wersji elektronicznej (płyta CD) osobiście w Biurze Lokalnej Grupy Rybackiej Stowarzyszenie Dolina Karpia, Zator, ul. Rynek 5, w godzinach od 9.00 do 17.00.

3. Miejsce udostępniania dokumentacji konkursowej:

Wzór wniosku o dofinansowanie, instrukcja jego wypełniania, wykaz dokumentów, które dołącza się do wniosku oraz kryteria wyboru operacji znajdują się na stronach internetowych następujących instytucji:

Lokalna Grupa Rybacka Stowarzyszenie Dolina Karpia www.gruparybacka.dolinakarpia.org w zakładce Nabory, Samorządu Województwa Małopolskiego www.fundusze.malopolska.pl/poryby w zakładce Nabory aktualne.

4. Limity dostępnych środków finansowych :

Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa -

719 150,07 zł, w tym:

- sektor publiczny – 602 122,58 zł
- sektor gospodarczy i społeczny – 117 027,49 zł

Restrukturyzacja lub reorientacja działalności gospodarczej, lub dywersyfikacja zatrudnienia osób mających pracę związaną z sektorem rybactwa, w drodze tworzenia dodatkowych miejsc pracy poza tym sektorem – 3 690,67 zł w tym:

- sektor publiczny – 0,00 zł
- sektor gospodarczy i społeczny – 3 690,67 zł

Podnoszenie wartości produktów rybactwa, rozwój usług na rzecz społeczności zamieszkującej obszary zależne od rybactwa – 471 302,01 zł, w tym:

- sektor publiczny – 0,00 zł
- sektor gospodarczy i społeczny – 471 302,01 zł

Ochrona środowiska lub dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności lub przywrócenia potencjału produkcyjnego sektora rybactwa, w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej – 172 744,95 zł, w tym:

- sektor publiczny – 83 842,00 zł
- sektor gospodarczy i społeczny – 88 902,95 zł

5. Dodatkowe informacje:

Wszelkie informacje niezbędne dla prawidłowego wypełnienia wniosków udzielane są w Biurze Lokalnej Grupy Rybackiej Stowarzyszenie Dolina Karpia oraz pod numerem tel. 33/841 18 87.

Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Rybackiego zapewniającą inwestycje w zrównoważone rybołówstwo.

Szkołę czas zacząć...

Jak co roku po ciepłych i słonecznych wakacjach przyszedł czas powrotu do szkolnych prac oraz obowiązków. 2 września uroczystie powitaliśmy mury szkoły w Piotrowicach i rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2013/14.

Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach przyjął w swoje progi 19. pierwszoklasistów. W tym roku szkolnym do naszej placówki będzie uczęszczało 212 uczniów, a 138 z nich zasilą 6 oddziałów szkoły podstawowej, z kolei 74 gimnazjaliści będzie uczyć się w 4 oddziałach.

Zmiany dotyczą także kadry pedagogicznej. Wraz z końcem poprzedniego roku szkolnego pożegnaliśmy naszych wieloletnich pracowników: Jolantę Wieczorek, Krzysztofa Głęba oraz Piotra Sekundę. Pracę w naszej placówce rozpoczęła Anna Milowska, która prowadzi lekcje języka angielskiego.

Okres wakacji wykorzystano do prac remontowo-budowlanych. Podczas letniej przerwy wyremontowano schody prowadzące do budynku szkoły i rozpoczęto realizację dużego przedsięwzięcia, jakim jest budowa kompleksu boisk sportowych, które powstaną przy naszej placówce.

Z uwagi na prace budowlane, jakie mają miejsce na szkolnym boisku, uczniowie będą korzystali z uprzejmości Beaty Sikory, która tymczasowo udostępniła naszym dzieciom swoją działkę. Utworzono na niej boiska piłki siatkowej i plażowej, a także miejsce do skoku w dal. **Korzystając z oka-**



Rok szkolny rozpoczęty.

zji, szkoła serdecznie dziękuje za okazaną życzliwość.

Nowy rok szkolny przywitaliśmy modlitwą podczas Mszy Świętej w kościele parafialnym. W czasie uroczystego apelu, który poprowadziła dyrektor Ewa Michałek, uczniowie poznali swoich wychowawców i zostali zapoznani ze sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa na terenie szkoły i wokół niej. Prowadząca odniosła się również do 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej, której symbolem w naszej miejscowości jest

pomnik, upamiętniający mieszkańców Piotrowic, poległych w czasie I i II wojny światowej. Po zakończonym apelu przedstawiciele grona pedagogicznego i uczniów odwiedzili to miejsce pamięci, i uczcili ofiary wojny zapalając znicze.

Miejmy nadzieję, że nowy rok szkolny będzie dla naszego zespołu pasmem sukcesów, wypracowanych owocną i przyjazną współpracą wszystkich stron! Oby stał się źródłem radości i satysfakcji z osiągnięcia zamierzonych celów!
 EMB

Rekordowo uwolnili nas od baterii

W ubiegłym roku szkolnym uczniowie z Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przechiszkowie po raz kolejny wzięli udział w akcji ekologicznej „Uwalniamy nasze środowisko od zużytych baterii”, zorganizowanej przez Zakład Usług Komunalnych w Oświęcimiu. W tej rywalizacji szkoła z naszej gminy zajęła pierwsze miejsce w grupie szkół, które mają powyżej 200 uczniów! W sumie zebrano 340 kg baterii, co w przeliczeniu na jednego ucznia dało 1,659 kg.

W konkursie wzięło udział 67 szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu oświęcimskiego. W całym powiecie zebrano 3 829 kg baterii, a na terenie naszej gminy aż 435 kg. W sumie od pierwszej edycji (2005 rok) łącznie zebrano już niebagatelną ilość 22 099,4 kg zużytych baterii.

Celem tego przedsięwzięcia jest wydzielenie z odpadów komunalnych niebezpiecznych dla środowiska zużytych baterii oraz szerzenie wiedzy ekologicznej na ten temat wśród dzieci i młodzieży.

Wyrzucając zepsute zabawki, latarki, odtwarzacze mp3 pamiętajmy o bateriach w nich zawartych. Dbajmy o środowisko, w którym żyjemy! Zużyte baterie są odpadami niebezpiecznymi, zbieramy je do oddzielnych pojemników!

J. Momot
 E. Sulikiewicz



Świetlica profilaktyczno-wychowawcza

Przechiszków, ul. Długa 6
 tel. 515 293 361

Świetlica oferuje dzieciom:

- wspólne zabawy,
- zajęcia artystyczne,
- zajęcia profilaktyczne,
- wyświetlanie filmów, bajek,
- zabawy na świeżym powietrzu,
- wycieczki krajoznawcze.

ZAPRASZAMY

Ogłoszenie o zbiórce odpadów

Urząd Gminy w Przeciszowie informuje, że w dniach 1 – 12 października na terenie naszej gminy odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, zużytych opon oraz odpadów niebezpiecznych.

Zużyte opony – wyłącznie z samochodów osobowych, rowerów i motocykli zbierane będą do kontenerów w wyznaczonych do tego celu punktach w dniach 1 – 8 października według poniższego harmonogramu:

Data	Miejscowość	Miejsce ustawienia kontenerów
od 1 października od godz.7:00 do 2 października do godz. 14.00	Las	przy kontenerze na odpady zielone (w pobliżu kapliczki przy ul. Leśnej)
od 3 października od godz. 7:00 do 4 października do godz. 14.00	Przeciszów	parking przy cmentarzu
od 7 października od godz. 7:00 do 8 października do godz. 14.00	Piotrowice	zakole przy ul. Lipowej (przy skrócie na ul. Wrzosową)

Zużyte opony trzeba dostarczyć na miejsce zbiórki samemu. Opony wystawione przed posesję nie będą zbierane !!!

Odpady wielkogabarytowe oraz zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny takie jak: szafy, szafki, wersalki, komody, krzesła, drzwi i okna bez elementów szklanych, dywany, zlewozmywaki, sprzęt RTV i AGD, komputery, monitory, itp., odbierane będą w dniach 8 – 12 październik według poniższego harmonogramu:

Data	Miejscowość	Ulica
8.10.2013	Przeciszów, Las	Dąbki, Górki, Graniczna, Krótka, Leśna Malwy, Mostowa, Podlesie, Porzeczkowa, Promowa, Przyrębiska, Skośna, Sosnowa, Słoneczna, Wałowa, Wiślana, Zgodna, Świerkowa, Łąkowa
9.10.2013	Przeciszów	Długa, Polna, Strażacka, Wąska
10.10.2013	Przeciszów	Brzozowa, Cicha, Dębowa, Jesionowa, Kolejowa, Kolonia, Krakowska, Oświęcimska, Rzeczna, Stroma, Szkolna, Łowiczki Księżę, Łowiczki Pańskie
11.10.2013	Piotrowice	Akacyjowa, Andrychowska, Bukowiecka, Jaśminowa, Kasztanowa, Kościelna, Lipowa, Modrzewiowa, Pagórkowa, Węglarzówka, Wrzosowa, Źródłana, Głębowicka
12.10.2013	Przeciszów	Boconek, Borkowa, Irysowa, Jazowa, Jodłowa, Kręta, Narcyzowa, Nawsie, Okrężna, Różana, Sportowa, Stara Droga, Stawowa, Topolowa, Tulipanowa

Mieszkańcy zainteresowani oddaniem odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego powinni wystawić te przedmioty przed posesje do godziny 7:00 w dniu odbioru.

Zdrowo Żyj – Dobrze Czyń

W dniach 17- 21 czerwca w ZSP-G w Przeciszowie odbył się II Tydzień Profilaktyki pod hasłem „Zdrowo Żyj - Dobrze Czyń”. Jego celem było upowszechnianie zdrowego stylu życia, przeciwdziałanie nałogom, wdrażanie aktywnego spędzania wolnego czasu, kształtowanie postaw prozdrowotnych. Ponadto przekazano podstawowe wiadomości na temat zachowań asertywnych, uczenia się rozpoznawania swoich zachowań, uświadomienia mechanizmu nacisku grupowego i uczenia się mówienia „nie”.

Przez cały tydzień uczniowie ubierali się w „witaminowe kolory”: poniedziałek „Dzień cytryny” – żółty, wtorek „Dzień marchewki” – pomarańczowy, środa „Dzień ogórka” – zielony, czwartek „Dzień pomidora” – czerwony.

W pierwszy dzień Tygodnia Profilaktyki uczniowie klas I – III SP wzięli udział w

warsztatach prowadzonych przez pedagoga szkolnego, nawiązujących do programu „Nie pal przy mnie proszę”. W klasach IV- VI nauczyciel przyrody przeprowadził warsztaty związane z programem profilaktycznym „Znajdź właściwe rozwiązanie”. Rozstrzygnięto też konkurs plastyczny na ulotkę profilaktyczną, który zorganizowano dla klas 1 – 3 szkoły podstawowej.

We wtorek wszyscy uczniowie z klas I - IV szkoły podstawowej obejrżeli przedstawienie profilaktyczne pt. „Prawdziwy skarb”, uwrażliwiające na problemy relacji międzyludzkich, przyjaźni i potrzebę empatii. Gimnazjaliści z kolei zaprezentowali społeczności uczniowskiej przygotowane przez siebie krótkie filmy i prezentacje multimedialne na temat szkodliwości i skutków uzależnień.

Kolejnego dnia w klasach IV- VI szkoły podstawowej przeprowadzono test wiedzy „Trzymaj formę” na temat zdrowego stylu życia.

W czwartek uczniowie gimnazjum uczestniczyli w warsztatach dotyczących cyberprzemocy. Zostały one przeprowadzone przez Piotra Rychły, specjalistę ds. resocjalizacji i przeciwdziałania narkomanii. Natomiast uczniowie klas IV- VI szkoły podstawowej wzięli udział w pogadance na temat wad postawy, przeprowadzonej przez Aldonę Zielińską- specjalistę w zakresie rehabilitacji.

W piątek przedstawiciel komisariatu policji w Zatorze opowiedział o zagrożeniach, które niesie Internet dla dzieci i młodzieży. Piątek był też dniem sportu, w którym przeprowadzono liczne konkurencje z udziałem uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Po skończonych rozgrywkach na apelu, podsumowano konkursy, a zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

J. Momot, E. Sulikiewicz

Horror w DK

Młodzieżowa Rada Gminy Przeciszów zorganizowała 19. lipca w Domu Kultury kolejny wieczór filmowy, tym razem wyświetlano horrory. Seanse filmowe stały się bardzo popularne wśród młodzieży z naszej gminy i z powodzeniem zapelniają wolne, sobotnie wieczory.

Spośród nadesłanych propozycji tytułów filmów wybrano dwie, głosując na nie. Motyw przewodni wieczoru wprawił uczestników w atmosferę strachu. Jednak pomimo adrenaliny wszyscy doskonale się bawili.

W sobotni wieczór przy dobrych filmach spotkało się aż 35 osób, co może świadczyć o sporej frekwencji i potrzebie organizacji wieczorów filmowych, które już weszły do repertuaru kulturalnego imprez naszej gminy. To także dowód na to, iż jakakolwiek organizacja wolnego czasu jest lepsza od samotnego siedzenia w domach.

Wieczory filmowe cały czas się rozwijają. Organizatorzy zapewniają w kolejnych jesienno-zimowych edycjach o wprowadzeniu popcornu dla lepszych kinowych wrażeń i ciepłych napojów w zimne, jesienne wieczory.

Podobnie jak w poprzednich edycjach, informację o zbliżającym się wieczorze filmowym, MRG rozesłała za pomocą Internetu. Organizatorzy dotarli do młodzieży na portalu społecznościowym, a do szerokiego grona poprzez zaproszenie widniejące na stronie internetowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Przeciszowie. Na kolejny wieczór z filmami zaproszenie będzie kierowane tą samą drogą.

Piotr Tobiczky

Ignacy Sanak miał 106 lat

Odszedł od nas Ignacy Sanak, pułkownik, emerytowany nauczyciel, mieszkający od wielu lat w Bielsku-Białej. Był rodowitym przeciszowianinem. Zmarł 8 sierpnia, przeżywszy 106 lat!

Ignacy Sanak urodził się 19 lutego 1907 roku w Przeciszowie. Był najstarszym z ośmiorga dzieci Marianny i Jana Sanaków. Ukończył wadowickie Gimnazjum im. Marcina Wadowity, a następnie seminarium nauczycielskie w Krakowie.

Swoją drogę wojskową rozpoczął w Szkole Podchorążych Piechoty nr 5 w Krakowie, którą ukończył jako plutonowy podchorąży z przydziałem do 73 Katowickiego Pułku Piechoty.

Następnie awansowany na stopień podporucznika w roku 1932 trafił do 4. Pułku Strzelców Podhalańskich. Pułk stacjonował w Cieszynie i wchodził w skład 21. Dywizji Piechoty Górskiej.

Do wybuchu wojny uczył języka Polskiego i historii w szkołach w Brzeszczach, Bestwinie i Komorowicach Krakowskich. Od roku 1932 pracę nauczyciela łączył z kierowaniem powiatowymi strukturami Związku Strzeleckiego w Białej Krakowskiej.

W sierpniu 1939 roku jako podporucznik rezerwy, został powołany do sztabu 21. Dywizji Piechoty Górskiej. Brał udział w kampanii wrześniowej u boku gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza jako ordy-

nans. Był jednym z pierwszych organizatorów struktur konspiracyjnych na terenie powiatu oświęcimskiego. Zagrożony aresztowaniem przeniósł się w okolice Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie spędził trzy ostatnie lata wojny. Tam również działał w konspiracji, pełniąc funkcje zastępcy komendanta ds. szkolenia i zaopatrzenia.

Za wojenne zasługi Ignacy Sanak został awansowany do stopnia kapitana i odznaczony przez rząd w Londynie Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Walecznych.

Już w wolnej Polsce, za walkę z okupantem odznaczono go m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i awansowano do stopnia pułkownika rezerwy Wojska Polskiego.

Po wojnie został kierownikiem Szkoły Powszechnej nr 3 w Białej. Z tego stanowiska zrezygnował w 1951 roku, kiedy to władze oświatowe postanowiły uczynić z tej placówki wzorcową szkołę laicką. Przez następne 17 lat kierował bielską Szkołą Podstawową nr 1. W roku 1968 przeszedł na emeryturę, jednak jeszcze przez wiele lat działał społecznie, służąc innym swą wiedzą i zaangażowaniem.

Opracowano na podstawie informacji opublikowanej na łamach „Kroniki Beskidzkiej” z 14 sierpnia 2013 roku.

(ryt)

Fatalna passa trwa

W ostatnich latach naszą Przeciszówkę było bardzo łatwo znaleźć w klasyfikacji ligowych rozgrywek. Przeważnie były to jej górne rejony. Niestety o dwóch lat ten trend zmienił się na niekorzyść ekipy z Podlesia, która coraz częściej jest „czerwoną latarnią” w ligowej tabeli, aniżeli jej liderem. Ten kierunek utrzymuje się również w tym sezonie i nic nie wskazuje, by miał się on zmienić w tej rundzie. Zwłaszcza, że po ośmiu seriach spotkań o mistrzostwo V Ligi Małopolski Zachodniej podopieczni Michała Marka zdobyli ledwie jeden punkt.

Optymizmem nie może napawać także liczba traconych bramek przez nasz zespół. Średnia 4,25 to zdecydowanie za dużo by móc myśleć o utrzymaniu w tej klasie rozgrywkowej. Co ciekawe większość z nich pada w końcowych minutach, co nie najlepiej świadczy o przygotowaniu fizycznym naszych zawodników.

Pierwszy zimny prysznic Przeciszovia otrzymała już na inaugurację, gdy na własnym stadionie ulegli Jałowcowi Stryszawa 0:6. Nieco lepiej spisali się tydzień później w Brzezince ulegając Iskrze tylko 1:2. Kolejne konfrontacje z Górnikiem i Unią dla przeciszowian zakończyły się całkowitą katastrofą, bowiem ulegli swoim rywalom kolejno 0:6 i 0:5. Trochę nadziei w serca naszych piłkarzy wlało spotkanie z Cedronem Brody, w którym to po remisie 3:3 zainkasowali pierwszy punkt. Niestety radość podopiecznych Michała Marka trwała tylko tydzień, ponieważ w kolejnym meczu na ziemię sprowadziła ich w Osieku miejscowa Brzezina. Bliisko zdobycia kolejnego punktu Przeciszovia była w starciu z Zagórzanką, gdy nasz zespół w doliczonym czasie gry remisował



Mecz pomiędzy Brzezina Osiek, a Przeciszówką Przeciszów. Fot. Ireneusz Kowalczyk (wdo-liniekarpia24.pl).

1:1. Radość ze zdobycia bramki przerwał jednak głośny gwizdek sędziego i jego bezwzględny gest wskazujący jedenasty metr od bramki Przeciszovii. Rzut karny pewnie wykorzystał zawodnik Zagórzanki i znowu nasza młodzież musiała obejść się jedynie smakiem zwycięstwa.

Pewnie każdy kibic Przeciszovii dziś zadaje sobie pytanie - czy ekipa z Podlesia jeszcze jesienią zdobędzie punkty? Nie będzie to łatwe zadanie, ale możliwe do zrealizowania. Zwłaszcza, że w tej części sezonu pozostało im kilka spotkań z rywalami, którzy są zdecydowanie w ich zasięgu.

Bartłomiej B. Kasperczyk

Komplet wyników:

Brzezina Osiek - Przeciszovia Przeciszów 5:0
 Przeciszovia Przeciszów – Zagórzanka Zagórze 1:2
 KS Chełmek - Przeciszovia Przeciszów 5:0
 Przeciszovia Przeciszów – Jałowiec Stryszawa 0:6
 Iskra Brzezinka - Przeciszovia Przeciszów 2:1
 Przeciszovia Przeciszów – Górnik Brzeszcze 0:6
 Unia Oświęcim - Przeciszovia Przeciszów 5:0
 Przeciszovia Przeciszów - Cedron Brody 3:3

Wygrywają tylko u siebie

LKS Piotrowice póki co tylko na własnym boisku zdobywa punkty. W pięciu pierwszych kolejkach zdobyli ledwie 6 punktów i znaleźli się poza czołówką drużyn walczących o awans do A klasy.

Już w pierwszym meczu piotrowiczanie stracili pierwsze punkty. Ulegli w Broszkowicach faworyzowanemu Pulsowi 4:3. Nastroje w szatni naszego zespołu poprawiły się tydzień później, pokonali oni na własnym boisku LKS Porębę Wielką 2:1. Kolejne dwa spotkania pokazały, że boisko rywali zawodnikom z Piotrowic nie służy i ulegli kolejno

Pogórz Gierałtowiec 0:2 i ekipie LKS Bulowice 0:2. Na kolejny komplet punktów trzeba było czekać do piątej serii spotkań, wówczas na własnym boisku LKS Piotrowice nie dał szans drużynie z Palczowic.

Do końca rundy jesiennej pozostały jeszcze cztery mecze. Piotrowiczanie do lidera tracą już 9 punktów. Chcąc myśleć o awansie muszą zacząć przede wszystkim zdobywać punkty w meczach wyjazdowych.

Bartłomiej B. Kasperczyk

Komplet wyników:

Puls Broszkowice – LKS Piotrowice 4:3
 LKS Piotrowice – LKS Poręba Wielka 2:1
 Pogórze Gierałtowiec - LKS Piotrowice 2:0
 LKS Bulowice - LKS Piotrowice 3:1
 LKS Piotrowice – LKS Palczowice 4:2





PRAWO NA CO DZIEŃ

Ważne dla rowerzystów

Od niecałych dwóch lat obowiązują nowe przepisy dotyczące rowerzystów i rowerów, wprowadzając między innymi definicję rowerów, która usankcjonowała możliwość korzystania zgodnie z przepisami z wózków rowerowych, a także z przyczep rowerowych, co umożliwiło przewożenie dzieci w przyczepach rowerowych.

1. Nowa definicja roweru cytowana zgodnie z kodeksem drogowym art. 2 pkt. 47 rowerem jest pojazd o szerokości nieprzekraczającej 0,9 m, poruszany siłą mięśni osoby jadącej tym pojazdem. Rower może być wyposażony w uruchamiany naciskiem na pedały pomocniczy napęd elektryczny zasilany prądem o napięciu nie wyższym niż 48 V o znamionowej mocy ciągłej nie większej niż 250 W, którego moc wyjściowa zmniejsza się stopniowo i spada do zera po przekroczeniu prędkości 25 km/h. Jak widać uregulowano również prawnie rower z zamontowanym silnikiem elektrycznym.

2. Rowerzyści mogą jeździć obok siebie, ale pod pewnymi warunkami, co reguluje art. 33 ust. 3a kodeksu drogowego, dopuszczający jazdę po jezdni obok innego roweru lub motoroweru, jeżeli nie utrudnia to poru-

szania się innym uczestnikom ruchu, albo w inny sposób nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego. Chodzi o to, aby jadąc po wąskiej ruchliwej drodze rowerzyści poruszali się w linii jeden za drugim, nie utrudniając ruchu i tym samym stwarzając możliwość wyprzedzenia.

3. Legalizacja przewozu dzieci w przyczepach rowerowych jest również możliwa zgodnie z art. 63 ust. 3 pkt 4 dopuszczającym przewóz dzieci w przyczepie przystosowanej konstrukcyjnie do przewozu osób, ciągniętej przez rower lub wózek rowerowy. Warunkiem jest zapięcie pasami dziecka przewożonego w przyczepie. Kierujący rowerem powinien dbać o widoczność przyczepy, którą ciągnie.

4. Jazda rowerem po chodniku generalnie jest zabroniona zgodnie z art. 26 ust. 3 pkt.3 ustawy kodeks drogowy. Nie mniej jednak przepis art. 33 ust.5 pozwala na jazdę rowerem po chodniku pod następującymi warunkami:

- dorosły rowerzysta opiekuje się osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem (może jechać on i dziecko),

- szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów; lub

- warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła), z zastrzeżeniem ust. 6. Praktyka wskazuje, że w przypadku nasilonego ruchu pojazdów na drodze i pustym chodniku bezpieczniej jest jechać chodnikiem i taka jest też opinia policjantów pomimo, że kodeks tego nie uwzględni.

Korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, rowerzysta jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

5. Uprawnienia do kierowania rowerem i wózkiem rowerowym muszą posiadać osoby, które nie ukończyły 18 lat. Dzieci w wieku od 10 do 18 lat muszą posiadać kartę rowerową, którą otrzymują w szkole po odpowiednim szkoleniu i zdaniu egzaminu. Dziecko do 10 lat może poruszać się rowerem tylko w obecności opiekuna.

Od 19 stycznia 2013 r. nie ma już karty motorowerowej, a prawo jazdy kategorii AM, które uprawnia do poruszania się motorowerem po drogach publicznych osobie od 14. roku życia, co uregulowała ustawa o kierujących pojazdami z dnia 5 stycznia 2011 r.

Jan Kajdas



Kronika policyjna

18 lipca w krótkim czasie doszło do dwóch uszkodzeń pojazdów osobowych poprzez porysowanie ich karoserii ostrym narzędziem. Pierwszy przypadek miał miejsce na terenie Przeciszowa, a drugi w Zatorze na ul. Bugajskiej. W sprawach tych prowadzone są czynności mające na celu wykrycie sprawców.

18 lipca na ul. Słowackiego w Oświęcimiu mieszkanka Przeciszowa, kierująca rowerem, została potrącona przez samochód osobowy.

29 lipca w Piotrowicach na skrzyżowaniu ulic Kasztanowej z Modrzewiową doszło do wypadku drogowego, w którym ranny został rowerzysta. Jak ustalili policjanci 26-letni mieszkaniec Piotrowic kierujący samochodem marki Opel Astra potrącił jadącego na rowerze 53-letniego mieszkańca Piotrowic. W wyniku wypadku rowerzysta doznał złamania ręki i został przewiezony do szpitala.

31 lipca policjanci z komisariatu w Zatorze zatrzymali 53-letniego mieszkańca Pio-

trowic, który nożem ugodził swoją matkę. Jak ustalono do zdarzenia doszło około godziny 15.00 na terenie jednej z posesji w Piotrowicach, gdzie 53-latek wszczął awanturę, podczas której chcąc wymusić wydanie pieniędzy ugodził nożem w rękę swoją 74-letnią matkę. Kobiecie udało się uciec do mieszkającej w sąsiedztwie córki, która opatrzyła ranę, powiadomiła policję i zawiozła matkę do szpitala. Policjanci natychmiast wszczęli poszukiwania sprawcy, który zbiegł z miejsca zamieszkania. Funkcjonariusze zaczęli sprawdzać wszystkie miejsca, gdzie mógł przebywać 53-latek i kilkadziesiąt minut później zatrzymali go w jednym ze skupów złomu w Piotrowicach. W chwili zatrzymania mężczyzna był trzeźwy i trafił do pomieszczeń dla osób zatrzymanych oświęcimskiej komendy policji. 2 sierpnia w godzinach popołudniowych wobec mieszkańca Piotrowic, podejrzanego o dokonanie rozboju oraz uszkodzenia ciała matki, Sąd Rejonowy w Oświęcimiu zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu tymczasowego.

10 sierpnia mieszkaniec Piotrowic zgłosił, że z kieszeni koszuli, którą pozostawił za sklepem przy ul. Andrychowskiej, skradziono mu telefon m-ki Samsung Solid.

30 sierpnia wszczęto kolejne dochodzenie w sprawie oszustwa internetowego. Tym razem pokrzywdzoną jest mieszkanka Piotrowic, która na jednym z portali zakupiła doładowania do telefonu komórkowego. W toku czynności okazało się, że doszło do przestępczego przejęcia konta sprzedającego i nieznanymi w tej chwili sprawcami oszukanymi w ten sposób kilkadziesiąt osób na terenie całego kraju.

18 września około godziny 13.30 w Przeciszowie na ul. Krakowskiej doszło do wypadku drogowego. Jak ustalono 64-letni mieszkaniec Krakowa kierując samochodem marki Opel Astra podczas manewru wyprzedzania zderzył się czołowo z samochodem marki Peugeot 207, którym kierowała 62-letnia mieszkanka Oświęcimia. W wyniku wypadku obrażeń doznali oboje kierujący oraz pasażer peugeot (mąż kierujący). Zostali oni hospitalizowani. Efektem prowadzonych czynności przez przybyłe służby, droga krajowa nr 44 była do ok. godz. 15.00 zamknięta. Ruch samochodowy odbywał się objazdami.



ODESZLI OD NAS...

lipiec

1. Stanisław Jakubaszek 80 lat
2. Stanisława Krzykawska 98 lat
3. Jadwiga Piekarczyk 70 lat

Przeciszów
Przeciszów
Przeciszów

sierpień

1. Władysława Jakubczyk 74 lata
2. Stanisław Mendyk 79 lat
3. Jerzy Maj 64 lata
4. Rozalia Grzesło 82 lata
5. Zofia Marsowicz 89 lat
6. Józefa Matla 85 lat
7. Kazimierz Rzepa 56 lat

Przeciszów
Przeciszów
Przeciszów
Przeciszów
Piotrowice
Przeciszów
Przeciszów

wrzesień

1. Halina Nykiel 62 lata
2. Maria Nowak 77 lat
3. Anna Michalak 89 lat
4. Zofia Jarosz 97 lat

Przeciszów
Piotrowice
Przeciszów
Piotrowice

Święto Rybaka

W niedzielę, 29 września na łowisku wędkarskim Pod Dębem w Paszkówce odbyło się Święto Rybaka, będące już drugą edycją imprezy, zorganizowanej celem uhonorowania ciężkiej pracy osób z sektora rybactwa śródlądowego, prowadzących gospodarstwa rybackie na terenie Doliny Karpia. Święto miało miejsce dzięki wsparciu z Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich 2007-2013.

Na uczestników Święta Rybaka czekało wiele atrakcji, między innymi degustacja regionalnych specjałów przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich z terenu Doliny Karpia. Naszą gminę reprezentowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Piotrowic, które przygotowały smaczne potrawy m.in. karpia w galarecie.

Podczas imprezy rozstrzygnięto konkurs na najlepszą restaurację w Dolinie Karpia serwującą potrawy z karpia (Restauracja Karpik w Graboszycach) oraz najlepsze łowisko wędkarskie w Dolinie Karpia (Pod Dębem w Paszkówce). Ponadto odbyły się mistrzostwa szkół gastronomicznych w grillowaniu karpia oraz zawody wędkarskie.



Nocny turniej

Pierwszy Nocny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Orlika odbył się 30 sierpnia i był rozegrany na kompleksie boisk Orlik w Przeciszowie. Dwanaście drużyn ok. stu zawodników biorących udział oraz wielu kibiców, to tylko niektóre liczby, które mogą oddać rozmiar tego sportowego przedsięwzięcia. Zawody były rozgrywane od godziny 18.00 do około 1.00 w nocy! To nie pierwsze takie zmagania na tym obiekcie, jednak nowością była nocna pora rozgrywek.

W turnieju wzięło udział aż 12 drużyn. Choć większość zespołów stanowiły ekipy z naszej gminy, nie brakowało również przyjezdnych osób, przybyłych z okolicznych miejscowości.

Drużyny, które wzięły udział w nocnym sportowym zmaganiu to: zdobywcy trzeciego miejsca z poprzedniego turnieju tym razem pod nazwą Hebanoidalne Ortaliony, obrońcy trofeum Soła Łęki, Osiek, Cameleon Spytkowice, Slums z City Zator, Drewniaki, Team Podlesie, Piotrowice, Spadkowicze, Kojoty Kęty, Yellow Club, Bachórzanka Piotrowice.

Ze względu na dużą ilość drużyn, uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy po trzy drużyny w każdej. W grupie rozgrywano tylko dwa mecze i dlatego każde spotkanie było bardzo ważne. To zaowocowało niesamowitą walką na boisku i ambicjami, bowiem dwa czołowe miejsca

w grupie premiowały wyjściem z grupy do fazy pucharowej.

Już po pierwszych meczach zaczęły się spekulacje i przewidywania wyników dających możliwość dalszej gry w turnieju. Z fazy grupowej wyłoniło się osiem ekip, które rozegrały mecze pucharowe. Na tym etapie rozgrywek nie było żartów, ewentualna przegrana kończyła się odpadnięciem z turnieju i zaprzepaszczeniem szans i marzeń o wielkim finale.

Finał rozegrano około godz. 1.00 w nocy, gdzie drużyna z Osieka pokonała Soła Łęki. Podobnie jak w ostatnim turnieju znów walka o trzecie miejsce skradła show i pochłonęła kibiców. A to za sprawą przeciszowskich ekip, które zmierzyły się w małym finale – Ortaliony kontra Spadkowicze. Ostatecznie walka o trzecie miejsce skończyła się remisem, bowiem wielką klasą i boiskową przyjaźnią wykazały się właśnie drużyny z Przeciszowa, uznając ten wynik za ostateczny i zgodnie przyjęły razem ostatnie miejsce na pudle.

Po sportowych emocjach wręczono nagrody laureatom od I do III miejsca. Dokoła tego opiekun Orlika Michał Romański oraz przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy Przeciszów Piotr Tobiczek, którzy byli organizatorami turnieju.

Najlepszym bramkarzem turnieju został zgodnie wybrany Kamil Antecki z druży-

ny Hebanoidalnych Ortalionów, który otrzymał medal. Statuetka dla najlepszego strzelca powędrowała do Damiana Chmury z ekipy Spadkowiczów. Wszystkie mecze sędziowali Krzysztof Paszuda oraz Mateusz Paszuda.

Turniej rozgrywany przy sztucznym oświetleniu okazał się strzałem w dziesiątkę o czym świadczy bardzo duża ilość drużyn. Gra w nocnej porze dla wielu zawodników to nowe doświadczenie, które jak było widać sprawiło niesamowitą frajdę. Podczas turnieju każdy mógł się posilić i napić, bowiem na zmęczonych zawodników czekał grill i napoje. Podobnie jak poprzednio, turniej miał charakter otwarty dla drużyn z innych gmin, ale to przeciszowskie ekipy stanowiły większość.

Nasz nowy kompleks boisk Orlik wydaje się być jednym z prężnie działających w okolicy. Liczne turnieje w różnych granicach wiekowych weszły już na stałe do kalendarza lokalnych imprez. Po pierwszym, bardzo udanym roku na tym obiekcie, przyszły zapowiada się bardzo interesująco.

Kolejne ciekawe pomysły na turnieje i wykorzystanie Orlika już są, jak zapowiadają organizatorzy nocnych zawodów! Nic więc innego nie pozostało jak czekać do następnego „orlikowego sezonu”!

Piotr Tobiczek

Złote Gody w gminie



Anna i Jan Fuczek



Irena i Jan Michalek



Janina i Jan Sanak



Stanisława i Jan Kaspera



Stanisława i Mieczysław Klimczyk



Władysława i Mieczysław Rosochacz



Czasopismo mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny **Ryszard Tabaka**, z-ca redaktora naczelnego **Edyta Krzyściń**, sekretarz redakcji **Ewa Głogowska**. Współpraca: **Jan Kajdas, Bartłomiej B. Kasperczyk**.

Adres redakcji: **Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie**
ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 33 841-32-70, www.gbprzeciszow.pl

Wydawca: **Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie**.

Druk: **Drukpress, Andrychów, ul. Garncarska 37, tel. 33 875 94 83**

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1895-7498 Nakład: 500 egz.

Święto Gminy!

